



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Rok założenia 1840

nr 238 (13531)

Czwartek, 10 grudnia 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

1. Polska droga do NATO - briefing przewodniczącego KON Sejmu polskiego Bronisława Komorowskiego - str. 1,2
2. Dwie godziny przez telefon - str.3
3. Praworządność - str. 5
4. O Kulwiciu z Kulwy - str.6
5. Wiadomości sportowe - str. 7
6. Ustawodawstwo - str. 10

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

KALENDARYUM

- * Czwartek (10. XII) jest 344 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 21 dni.
- * Znak Zodiaku - Strzelec.
- * Imieniny: Bogdana, Daniela, Julii, Loretty.
- * Wschód Słońca - 7.30, zachód - 14.53. Długość dnia 7 godz. 23 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra - 19 godz. 55 min.
- * Do 2000 roku pozostało 387 dni.

ZNAD WILII
73.54/103.8 FM

OBSZAR STABILNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

- Przystępujemy do NATO w głębokim przeświadczeniu, iż to nie jest koniec rozszerzania Paktu Północnoatlantyckiego... Będziemy w sposób szczególny upominać się o szansę poszerzenia NATO w przyszłości, szczególnie w tym obszarze północno-wschodniej części Paktu, gdzie sama Polska się znajduje - powiedział Bronisław Komorowski, przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, podczas briefingu przeprowadzonego wczoraj w hotelu "Naujasis Vilnius".

Przewodniczący Komisji Sejmowej RP podkreślił, że wizyta ta zbiegła się w czasie, gdy w Brukseli już faktycznie zapadły decyzje przesądzające wyostowanie zaproszenia dla Polski do wstąpienia do NATO. Możliwe, że ten fakt będzie miał miejsce już w marcu przyszłego roku. Zdaniem pana Komorowskiego, przystąpienie Polski do Paktu w roli równorzędnego członka z wszelkimi konsekwencjami oznacza nie tylko gwarancje bezpieczeństwa, ale także i zobowiązania wobec innych członków NATO. Dla Litwy bę-

dzie to oznaczało w praktyce, że odległość między nią a Paktem zmniejszy się o 600 kilometrów. Pan Komorowski poinformował dziennikarzy, że odwiedził dwie litewskie jednostki wojskowe i wyniósł stamtąd dobre wrażenie. Litwini z uporem, godnym Żmudzinów, skutecznie pracują na rzecz zbudowania własnej narodowej siły zbrojnej i mają na tej niwie już pewne sukcesy. Wyczuwa się entuzjazm podczas rozmów z oficerami i żołnierzami, co jest atutem. Cieszy też akceptacja w środowisku wojskowym dla zbliżenia i wspó-

łpracy z Polską - Litwini doskonale wyczuwają, że wraz z wejściem Polski do NATO, oni sami też jedną nogą w nim się znajdują.

Nawiązując do pytania pracownika Ambasady Rosji - notabene, zadanego po polsku - o możliwościach współpracy Rosji z NATO, przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP odpowiedział, że przykładem takiej współpracy jest świeżo zawarta umowa między Polską i Rosją o modernizacji lotnictwa polskiego, które jest wyposażone w samoloty produkcji rosyjskiej. Jego zdaniem, Rosja nie tylko powinna pogodzić się z faktem rozszerzenia Paktu w Europie Środkowo-Wschodniej, ale też powinna pracować nad zwiększeniem szans na współpracę i eliminację elementów ją zakłócających.

(Dokończenie na str. 2)

Z uśmiechem serca

Dary dla rodaków Wileńszczyzny

Wczoraj do Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli przywieziono dary z warszawskiej Fundacji im. ks. Stefana Niedzielaka dla polskich szkół i organizacji w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Głównym "motorem" organizowania, tradycyjnej zresztą, pomocy z Polski są Jerzy Grygatowicz z tej Fundacji oraz Krzysztof Radlicz z Państwowego Instytutu Geologicz-

go, emerytowany pracownik naukowy oraz od 5 lat czynny pełnomocnik Rady Naukowej Państwowego Instytutu Geologicznego. Dostarczenie TIR-u z darami odbyło się pod patronatem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności pod kierownictwem Zbigniewa Maciejewskiego.

(Dokończenie na str. 2)



W darach przeważały rzeczy praktyczne, jak np. ta pralka, którą pomaga wyladowywać Jerzy Grygatowicz, z Fundacji im. ks. Stefana Niedzielaka.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Minister nie zjawił się na spotkanie

Wczoraj rano z powodu bardzo pilnych spraw minister ochrony kraju Czeslovas Stankeviczius nie przybył na spotkanie z prezydentem Valdasem Adamkusem, jak to było przewidziane.

W Urzędzie Prezydenta poinformowano, że podczas sporządzania porządku dziennego prezydenta nie uzgodniono ostatecznie z Cz. Stankevicziusem środowego spotkania z V. Adamkusem. Jednakże po oficjalnym opublikowaniu porządku dziennego minister zatelefonował do Urzędu Prezydenta, przeprosił i powiadomił, że nie będzie mógł przybyć do V. Adamkusa w środę rano, bowiem na przewidziane wcześniej inne niecierpiące zwłoki sprawy.

Ministerstwo Ochrony Kraju twierdzi, że "spotkanie z prezydentem nie odbyło się nie z winy ministra".

(ELTA)

Zebrano 51.500 podpisów

Wczoraj lider Nowego Związku (Socjalliberałów) Arturas Paulauskas i parlamentarzystka z tego Związku Vida Stasiunaite wzięli przewodniczącemu Sejmu Litwy Vytautasowi Landsbergisowi projekt ustawy "O wyrównaniu szkód wyrządzonych obywatelom niezgodnymi z prawem i bezpodstawnymi działaniami urzędników państwowych", jak też kilka tezek z podpisami obywateli popierających umowę. W ciągu trwającej ponad miesiąc akcji Nowy Związek, jak powiedział A. Paulauskas, zdołał zebrać 51.500 podpisów obywateli. Lider Nowego Związku twierdzi, że jest to pierwszy przypadek, gdy obywatele Litwy korzystają z przewidzianego w Konstytucji Litwy prawa inicjatywy legislacyjnej. Zgodnie z artykułem 68 Konstytucji Litwy Sejm powinien rozpatrzyć projekt ustawy, który popiera ponad 50 tys. obywateli.

Przygotowany przez Nowy Związek projekt ustawy przewiduje bezwarunkowe wyrównanie szkód wyrządzonych przez niezgodnie z prawem działania urzędników, reguluje terminy odpowiedzi na skargi obywateli i kary w razie ich naruszenia, zabrania wprowadzania w urządzie państwowym irracjonalnych płatnych usług. Zdaniem A. Paulauskasa, wyrównanie szkód stanowiłoby jedną z form kontroli urzędników, która ich dyscyplinowałaby i zmuszałaby do lepszej pracy.

(ELTA)



KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

V. Adamkus nie odczuł zmiany czasu

Prezydent Valdas Adamkus oświadczył, że zmiana strefy czasu nie miała na niego żadnego wpływu, toteż nie stawia kwestii odwołania tej decyzji rządu. „Wydaje mi się, że jest to sprawa przyzwyczajenia. Może po roku nikt już nie będzie pamiętał o zmianie czasu, gdyż wszyscy się przyzwyczajają do nowego rytmu życia” - powiedział prezydent.

Zdrowie prezydenta to nie tajemnica

Mają być publikowane oficjalne orzeczenia o stanie zdrowia prezydenta Valdas Adamkusa. Poinformował o tym sam prezydent. „Z lekarzami w zasadzie uzgodniliśmy, że raz w roku dzień lub półtora spędzę w szpitalu, gdzie dokładnie zbadane zostanie moje zdrowie. Następnie oficjalnie opublikujemy orzeczenie lekarskie” - odpowiedział V. Adamkus zapytany o swoje zdrowie.

V. Adamkus pojedzie do Włoch

Przygotowania do przewidzianej na koniec lutego przyszłego roku oficjalnej wizyty prezydenta Valdas Adamkusa we Włoszech omówione zostały na wtorkowym spotkaniu przywódcy państwa z ambasadorem w tym kraju Romanosem Podagelisem.

„Obecnie nasi dyplomaci pomagają w organizowaniu konkretnego programu trzydniowej wizyty. Oprócz oficjalnych rozmów z przywódcami Włoch, V. Adamkus zamierza spotkać się z przedsiębiorcami tego kraju, działaczami kultury, odwiedzić niektóre słynne miejsca”.

Ambasador twierdzi, że już wiadomo, iż V. Adamkus w Rzymie spotka się z prezydentem Włoch, premierem, przewodniczącym parlamentu, innymi dostojnikami.

Przywódcy litewskiemu towarzyszyć będzie grupa przedsiębiorców, która się spotka z innymi kolegami włoskimi.

Polscy Litwini w Wilnie

Ciekawy wieczór literacki odbył się w klubie Związku Pisarzy Litwy. Wczoraj po południu w Wilnie spotkali się z Litwinami z Polski. Odbyła się promocja zbioru poezji „Siedem dni, siedem lat” zamieszkalego w Puńsku znanego poety Sigitasa Birgelisa.

W spotkaniu wzięli udział dyrektor wydawnictwa „Ausra” i zastępca naczelnika powiatu sejneńskiego Romas Vitkauskas, prezesi Stowarzyszenia Litwinów w Polsce oraz zarządu wspólnoty krajowej i komitetu protestacyjnego, redaktorzy naczelnicy czasopisma „Ausra”, „Suvalkietis” oraz pisma dla dzieci „Auszele”.

Z członkami klubu rozmawiał poeta Marcelijus Martinaitis. W spotkaniu wzięli też udział aktorka Dalia Uzdilaitė, plastyk Danielius Sadauskas i pianista Justinas Bružas.

Prezydent nie będzie mył rąk

Prezydent Valdas Adamkus nie zgodził się z oceną mediów przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa.

Podczas wtorkowej audycji wieczornej w Telewizji Litewskiej „Klub prasowy” zapytany o swe zdanie na temat publicznego oświadczenia V. Landsbergisa o tym, że „po przeczytaniu niektórych gazet warto umyć ręce”, prezydent powiedział: „Nie zgadzam się z przewodniczącym Sejmu. Wydaje mi się, że możemy stanu powinniśmy zrozumieć, iż media są sprawdzianem naszego sumienia, zwierciadłem życia, spoglądając w które możemy podjąć odpowiednie decyzje”.

V. Adamkus zaznaczył, że należy spokojnie przyjmować i reagować na wyrażoną w mediach krytykę, zamiast odpychać ją.

Czy się dogadają?

Przedstawiciele Stowarzyszenia Drobnych Przedsiębiorców w środę wręczyli rządowi swe oferty negocjacyjne. Jak powiedział przewodniczący Stowarzyszenia Drobnych Przedsiębiorców Eduardas Szablinskas, przedsiębiorcy liczą na konstruktywną współpracę z rządem.

W pakiecie dokumentów, wręczonym w środę rano rządowi, zaproponowano zawiesić na okres negocjacji z rządem uchwały nr 1141 i 1144. Te dokumenty, wymagające potwierdzenia pochodzenia towarów oraz regulujące działalność kupców rynkowych, wzbudziły właśnie największe niezadowolenie drobnych przedsiębiorców i akcje protestu.

Drobni przedsiębiorcy proponują również przygotować projekt nowelizacji artykułu 2 Ustawy o handlu oraz zmienić tryb wydawania patentów. Ponadto, zdaniem drobnych przedsiębiorców, należy powołać stale czynną grupę roboczą w celu opracowania strategii rozwoju drobnej przedsiębiorczości. Wydelegowanie przedstawicieli do niej zaproponowano wszystkim zainteresowanym stronom.

Kary śmierci da się uniknąć

Przyjęta na mocy referendum narodu Konstytucja Litwy nie dopuszcza kary śmierci.

Skonstatowano to w opublikowanej w środę uchwale Sądu Konstytucyjnego.

Sąd Konstytucyjny, który na prośbę grupy posłów na Sejm, zbadał zgodność stosowania kary śmierci z ustawą zasadniczą kraju, doszedł do wniosku, że normy Kodeksu Karnego przewidujące wyjątkową karę za szczególnie okrutne przestępstwa kolidują z Konstytucją, głoszącą, że prawa i wolności człowieka są przyrodzone, a głównego z nich - prawa do życia - strzeże ustawa.

Jak powiedział uczestniczący w posiedzeniu Sądu Konstytucyjnego poseł na Sejm Egidijus Biczkauskas, ta uchwała w rzeczywistości oznacza, że kara śmierci na Litwie nie będzie stosowana. I chociaż legislatorzy po tej uchwale będą musieli jeszcze przyjąć lub znulować sporo dokumentów, po podjęciu zasadniczej decyzji jest to tylko problem techniczny, zaznaczył poseł.

ELTA

OBSZAR STABILNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

(Dokończenie ze str. 1)

Odpowiadając zaś na pytanie, czy Polska czuje się zagrożona, pan Komorowski zaznaczył, iż Polacy mieszkają w takim miejscu Europy, gdzie stale istniały przeciągi historyczne. Bez względu na to, które okna i drzwi w domu europejskim były otwierane, to Polacy od tych przeciągów zawsze mieli czkawkę.

- W związku z tym chcemy znaleźć się w takim miejscu europejskiego domu, gdzie nie będzie nam grozić żadne zagrożenie

- powiedział Komorowski i dodał:

- Dziś nie jest czas, aby podkreślać źródła zagrożeń. Jest to natomiast dobry moment, aby powiedzieć sobie wprost, że Pakt Północnoatlantycki jest obszarem stabilności i bezpieczeństwa.

Na pytanie „Kuriera Wileńskiego” jak się czuje na Litwie, przewodniczący KON Sejmu polskiego odpowiedział: „Czuję się jak u siebie”.

Jak się okazuje, rodzina Komorowskich była mocno zako-

rzona na Litwie. Ze strony ojca od paru stuleci mieszkała pod Rokiskami na pograniczu litewsko-łotewskim. Rodzina zaś od strony mamy wywodzi się spod Wilna. Ojciec w czasie wojny był żołnierzem AK w VI Brygadzie Wileńskiej. Jak podkreślił Komorowski, jest on pierwszym członkiem rodziny, który odwiedził Litwę po 50 latach. Nie ukrywał też, że jest to podróż bardzo sentymentalna.

Zygmunt ZDANOWICZ

Omówienie trójstronnych projektów

Ministrowie ochrony kraju i obrony państw bałtyckich spotkają się w Kownie, gdzie omówią trójstronne projekty wojskowe i sprawy rozszerzenia NATO.

Dyrektor Departamentu Łączności Międzynarodowej Ministerstwa Ochrony Kraju Andrius Krivas powiedział, że najpierw w czwartek zgromadzą się wiceministrowie i towarzyszące im delegacje, które omówią szczegóły spotkania ministrów oraz przygotowują odpowiednie dokumenty.

Wieczorem tego samego dnia ministrowie krajów bałtyckich będą podejmowali kolację. Oficjalne spotkanie rozpocznie się w piątek. Poza rozmowami o sprawach rozszerzenia Sojuszu wiele uwagi poświęci się realizowanym wspólnym projektom - batalionowi pokojowemu, eska-drze morskiej, systemowi kontroli przestrzeni i college obrony.

Przewiduje się, że w ratuszu kowieńskim zostanie podpisa-

nych kilka trójstronnych dokumentów. Wśród nich memorandum, udukladniające warunki finansowania oraz administrowania powoływanego w estońskim mieście Tartu Bałtyckiego College Obrony i batalionu pokojowego, jak też zamierza się zatwierdzić regulamin pracy do-wództwa batalionu. Planuje się również zatwierdzenie trójstronnego planu współpracy wojskowej na rok następny.

(ELTA)

Dary dla rodaków Wileńszczyzny



Te paczki „pojadą” do Miednik

Fot. Marian Paluszkievicz

(Dokończenie ze str. 1)

Dzięki staraniom i wielkiemu sercu, które wkładają Jerzy Grygutowicz i Krzysztof Radlicz podczas zbierania darów i środków pieniężnych, najbardziej potrzebujący co jakiś czas (mija już 5 rok czynnej pomocy Fundacji Wileńszczyźnie) otrzymują paczki żywnościowe, sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt elektroniczny, książki, pomoce naukowe itp. Akcja wspierania rodaków, jak mówi pan Krzysztof, cieszy się coraz większą popularnością wśród pracowników dyrekcji Państwowego Instytutu Geologicznego. Ostatnio akcje zbierania książek oraz pomocy naukowych podjęły również Szkoła Średnia im. Józefa Bema w Poznaniu oraz Wydział nauk o ziemi Uniwersytetu im. M. Curie Skło-

dowskiej w Lublinie, które ufundowały mapy fizyczne Polski oraz 20 atlasów szkolnych. Część tych zbiorów nie mogła być włączona do wczorajszego transportu, ponieważ nadeszły zbyt późno.

Wczorajsza przesyłka charytatywna - to 300 dużych kartonów darów rzeczowych w postaci ciepłych ubrań, 3 mikroskopów z pełnym wyposażeniem, długopisów, aparatów telefonicznych, sprzętu nagłaśniającego. Zebrano również zestawy książek szkolnych i literatury pięknej dla bibliotek szkół w Rostynianach, Bezdanach, Miednikach i Kowalczukach. Transport zawierał 100 paczek świątecznych, były też imienne. Oprócz tego sprzęt sportowy, odkurzacze i nawet pralka.

Pan Krzysztof, który mówi o sobie, że przyjeżdża po to, by

wywołać uśmiech, może być pewien, iż każdy taki TIR, każda paczka, ofiarowywane z całego serca dla rodaków Wileńszczyzny na pewno, wzbudzą nie tylko uśmiech, ale też żywą wdzięczność dla tych, nieznanych często ludzi, którzy nie zapominają o swych rodakach, pozostających poza granicami Macierzy. „Wilno dla mnie - to zastrzyk energii i siły, okres mego pobytu w Wilnie jest najlepszym lekarstwem na dolegliwość”, - mówi Krzysztof Radlicz. Zaś na pana Krzysztofa i na Jerzego Grygutowicza z niecierpliwością czekają dzieci w szkołach na prowincji. I to chyba jest największym wyrazem naszej wdzięczności za wsparcie materialne - „uśmiech serca”.

Irena LITWIN

W Klubie Pisarzy

Mickiewicz w tłumaczeniu

Tak by można określić aktywność Klubu Pisarzy przy Związku Pisarzy Litwy w tym tygodniu. W miniony poniedziałek, jak zwykle o godz. 17.00, odbył się tu wieczór pod hasłem Mickiewicza. Spotkanie to tym razem, o dziwo, nie było aż tak liczne jak nieraz. Po krótkim koncercie wiolonczelisty R. Armonasa i pianistki I. Uss, którzy wykonali kilka romantycznych utworów R. Schumanna i C. Saint-Saens'a, po czym głos zabrali literaturoznawcy A. Kaleda (onże prowadzący wieczór) oraz A. Piroczkinas. Mówili nt. "Mickiewicz i Wilno" zasadniczo, co bodajże wlinianom jest najbardziej znane z drogi życiowej poety.

Uzupełnieniem zaś były deklaracje poezji Mickiewicza w wykonaniu aktora T. Vaisiety ("Alphara"

i in.), jak też recytowali poezję mickiewiczowską laureaci, którzy byli tłumaczami pisarzy Mickiewicza, wydrukowanych w miesięczniku litewskim w tym roku "Metai". Właśnie to pismo na początku roku ogłosiło konkurs translatorski, w którym laureatami zostali tłumacze poeci. Na spotkaniu wręczono im odpowiednie premie pieniężne. Wg kolejności miejsc byli to Vladas Szinkus ("Do matki Polki"), Judita Vaiciunaitė (ballada "Rybka") oraz Mindaugas Kvietauskas (m.in. "Zal rozrutnika"). Również wyróżnieni zostali poeci Błoże i Geda. Do jury należeli m.in. prof. A. Kaleda, poeta M. Martinaitis, A. Rybalko.

We wtorek, czyli 8 grudnia br. w tymże gmachu przy Sirvydo 6 odbyła się promocja książki Alberta S. Zalatoriusa pt. "Literatura i wolność". Natomiast wczoraj, 9 grudnia br.

w Klubie Pisarzy bawili goście z Polski, dokładnie z Sejnu. Byli to przedstawiciele litewskiej prasy w Polsce, reprezentowani przez redaktorki "Auszy" - Irenę Gasparavičiute, "Auszrele" - Alicję Sitaraskienę i "Suvalkietsia" - Gintautasa Marcinkevičiusa. Udział wzięli poeta Sigita Birgelis, który zaprezentował swą nową książkę "Septynios dienos, septyneri metai". Uczestniczył też M. Martinaitis, artystki.

Z kolei jutro, o godz. 17.00 pod tym samym adresem odbędzie się spotkanie poświęcone problematyce translatorskiej. Uczestniczyć będą liczni tłumacze litewscy, jak językoznawca. Rozmowę ma prowadzić Teodoras Czetauskas. Konkretnie temat wieczoru brzmi: Co warte są dzisiejsze przekłady? D. WEROWSKA

Nie przyspieszać wydarzeń

Prezydent Valdas Adamkus wzywa, aby doczekać się wniosku Sądu Konstytucyjnego, czy ustawa, ograniczająca działalność byłych pracowników sowieckiej bezpieki, odpowiada Ustawie Zasadniczej kraju i dopiero potem rozważać, czy potrzebny jest akt prawny, ograniczający działalność pracowników byłej nomenklatury komunistycznej.

"Sądzę, że teraz jeszcze za wcześnie mówić o tym, czy potrzebna jest ustawa o ograniczeniu działalności pracowników KC partii komunistycznej. Najpierw powinniśmy doczekać się orzeczenia Sądu Konstytucyjnego, czy przyjęta ubiegłego lata i mająca uprawnocić się od Nowego Roku ustawa o ograniczeniu działalności byłych pracowników KGB odpowiada Konstytucji" - powiedział we wtorek prezydent w programie Telewizji Litewskiej

"Klub prasowy".

V. Adamkus zawetował przyjętą ubiegłego lata przez Sejm ustawę o ocenie komitetu bezpieczeństwa państwowego ZSRR (NKWD, NKGB, MGB, KGB) i obecnej działalności pracowników kadrowych tej organizacji, jak też ustawę o wejściu jej w życie i zaproponował, aby odroczyć ich uprawomocnienie do Nowego Roku. Prócz tego, prezydent zgłosił w Sejmie wniosek, aby zwrócić się do Sądu Konstytucyjnego i wyjaśnić, czy niektóre artykuły tych ustaw odpowiadają Zasadniczemu Aktowi Prawnemu kraju. Chociaż Sejm odłożył uprawomocnienie ustaw, to jednak nie zwrócono się do Sądu Konstytucyjnego. Uczyniła to później grupa posłów z opozycji.

Dotychczas nie jest jasne, kiedy Sąd Konstytucyjny mógłby rozpatrzyć prośbę tych parlamentarzystów, jednakże praktycznie nie ma wątpli-

wości, że nastąpi to już po Nowym Roku.

Prezydent, przemawiając w telewizji przypomniał, że rząd zobowiązał się przedłożyć Sejmowi poprawki do ustawy o ograniczeniu działalności byłych pracowników KGB. "Spodziewam się, że rząd nie będzie zwał z dotrzymaniem swej obietnicy" - powiedział V. Adamkus.

Przywódcą państwa wezwał, aby nie rozpatrywać zgłoszonego przez przewodniczącą Sejm Vytautasa Landsbergisa projektu ustawy o ograniczeniu działalności byłych kierowniczych pracowników partii komunistycznej, zanim nie zostanie rozstrzygnięta kwestia funkcjonariuszy sowieckiej bezpieki. "Dziwie się nieco, że teraz powstał taki projekt. Chociaż przewodniczący Sejmu ma prawo zgłaszania projektów, to jednak sądzę, że należałoby poczekać" - powiedział prezydent. (ELTA)

Będziemy bezpłatnie rozmawiali dwie godziny

Abonent "Lietuvos telekomas" posiadający obecnie prawo do trzech bezpłatnych godzin miejscowych rozmów telefonicznych miesięcznie, w roku przyszłym pozostanie dwie bezpłatne godziny. Jedną godziną miesięcznie swym abonentom - mieszkańcom, podobnie jak i w tym roku, udostępni "Lietuvos telekomas". Mieszkańcy, którzy wykorzystują ją, w roku przyszłym będą mieli prawo do kompensowanych przez rząd 60 minut bezpłatnych rozmów telefonicznych miesięcznie. Ustalono to w uchwałach gabinetu ministrów z 9 lipca br. Przedstawiciele kance-

larii rządu, Ministerstwa Komunikacji poinformowali, że nie przygotowuje się żadnych projektów nowelizacji tej uchwały.

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy nie posiada wiadomości, aby od początku roku przyszłego rząd zamierzał anulować obowiązującą obecnie ulgi dla grup mieszkańców potrzebujących wsparcia socjalnego, którym przyznano 5 godzin miesięcznie nieodpłatnych miejscowych rozmów telefonicznych.

Miejscowe rozmowy telefoniczne abonentów "Lietuvos telekomas" zostały obłożone opłatą w wysokości 7 centów za minutę od

początku lutego br. Uchwałą z 9 lipca br. rząd ustalił, że "Lietuvos telekomas" mieszkańcom, swym abonentom, udostępni bezpłatnie 60 minut telefonicznych rozmów lokalnych miesięcznie do 31 grudnia 1999 roku. Ci abonentci po wykorzystaniu bezpłatnej godziny "Lietuvos telekomas" do 31 grudnia br. mają prawo do kompensowanych przez rząd 120 minut rozmów miesięcznie, do 31 grudnia 1999 r. - bezpłatnych 60 minut rozmów telefonicznych miesięcznie. Z tej uchwały wynikałoby, że od początku 2000 roku nie będzie kompensaty dla rozmów miejscowych. (ELTA)

około godz. 21. w Grzegorzowie przy ul. Kunigizkiu został on napadnięty i pobity przez V. M. (r. ur. 1976), który też odebrał mu skórzaną kurtkę.

Na wsie też rabują

8 grudnia do Komisariatu Policji w Trokach zwrócił się V. S. (r. ur. 1921) i zawiadomił, że 6 grudnia około godz. 18 do jego domu we wsi Aleniszki weszli dwaj mężczyźni, którzy pobili jego oraz żonę - S.S. (r. ur. 1929) i zrabowali 200 litów, złoty pierścionek i trzy stare zegarki.

Napastników było czterech

7 grudnia około godz. 18 w wileńskim Parku Bajek na Karo-

KONKURS "MOJA POCIECHA" 112 (179)



NA ZDJĘCIU - Krzysztof MARKIEWICZ (5 lat).

Redakcja "Kurieria Wileńskiego"

zatrudni:

dziennikarzy, prawnika.
Zwraćć się: tel. 42-79-01

Potrzebna rzetelna ocena

Wicestarosta sejmowej frakcji Związku Ojczyzny (Konserwatywistów Litewskich), przewodniczący Związku Więźniów Politycznych oraz Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców Antanas Staszis wyraża przekonanie, że należy na szczeblu legislacyjnym dokonać oceny byłego komunistycznego reżimu okupacyjnego.

Na wczorajszej konferencji prasowej stwierdził on, że tym dokumentem zamierza się ocenić zjawisko, ideologię, nie zaś skierować go, jak próbowano mylnie interpretować, przeciwko osobom, wrogom politycznym lub na poszukiwanie winnych.

Zdaniem A. Staszisza, należałoby określić odpowiedzialność prawdziwego gospodarza ustroju sowieckiego, mianowicie partii komunistycznej. "Będzie to dokument o charakterze bardziej deklaratywnym, moralnym, ponieważ byłby związany tylko z paroma osobami" - powiedział parlamentarzysta.

Jak zaznaczył on, trudno byłoby znaleźć odpowiednie sformułowanie prawne, ponieważ

ustawa byłaby zaadresowana nie do przeszłości, lecz do przyszłości. "Nie wyobrażam sobie społeczeństwa, nie wyobrażam sobie suwerennego państwa, które ustawodawczo nie jest w stanie ocenić, nie może potępić reżimu okupacyjnego, tych swoich obywateli, którzy współpracowali z reżimem okupacyjnym, którzy ongiś dzążyli do upadku swego państwa, do wprowadzenia reżimu okupacyjnego" - powiedział A. Staszis.

Jak już informowano, przewodniczący Sejm Vytautas Landsbergis, przemawiając na uroczystym posiedzeniu Sejmu, poświęconym 50-leciu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, zgłosił projekt deklaracji Sejmu. Zawiera on ocenę komunizmu i struktur byłego komunistycznego reżimu okupacyjnego. Między innymi, V. Landsbergis zarejestrował już projekt ustawy "O ocenie komunizmu i określeniu sfery obecnych stanowisk państwowych byłych wyższych funkcjonariuszy komunistycznego reżimu okupacyjnego". (ELTA)

Został poszkodowany ob. Białorusi

Do II Komisariatu Policji m. Wilna zwrócił się obywatel Białorusi M. W. (r. ur. 1960). Zawiadomił on policję, że 8 grudnia około godz. 17 zatrzymał się na ul. Kirtimu, by oczyścić szybę w swoim samochodzie "Audi 80". Z samochodu "vw passat", który nadjechał w tym czasie, wysiadł nieznanymi osobnik w wieku około 20 lat i grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu, odebrał mu 800 USD.

Przygotowała
Danuta Wojtusiak

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 8 grudnia br. w kraju zanotowano m. in.: 1 morderstwo, 2 wypadki obrażeń ciała, 22 eskcesy chuligańskie, 14 rabunków, 160 kradzieży. Uprowadzono 13 samochodów, znaleziono 11. Zarejestrowano 25 wypadków drogowych (w tym 2 ofiary śmiertelne), 4 pożary, znaleziono zwłoki 1 osoby, zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

W łaźni - zwłoki gospodarza
9 grudnia, około godz. 1.30 we wsi Trainaiciai (rejon kelmeński), w łaźni K. Sz. (r. ur. 1956) znaleziono zwłoki gospodarza z rana postarzałową w piersi. W toku śledztwa ustalono, że podczas libacji w wyniku kłótni mężczyźny

śmiertelnie zranili z myśliwskiej dubeltówki nietrzeźwy V. T. (r. ur. 1949). Podejrzanego oddstawiono do izby wytrzeźwień.

Lupem - skórzana kurtka

8 grudnia R. Sz. (r. ur. 1979) powiadomił Komisariat Policji rejonu trockiego, że 6 grudnia

Jest to nowa forma współpracy, więc nie dziwnego, że dotychczas nie ma jeszcze podpisanych umów o współdziałaniu między pocztą a Telekomasem w sprawie świadczenia niektórych usług.

Dwie różne organizacje

Listy, paczki, telefony, telegraf i wiele innych usług - to wszystko monopol pocztowy. Od niedawna jednak, łączność telefoniczna została przejęta przez Telekomas. W związku z czym na terenie

Wydruk tylko w Solecznikach

W rejonie solecznickim (bożym miastem rejonowym, tzw. poczty dzielnicowe. Jest, na przykład, poczta w Ejszyszkach, która świadczy szereg usług dla ponad 7-tysięcznej społeczności miasteczka i okolic. Przyjmuje zatem rachunki za rozmowy telefoniczne, jednakże zainteresowany abonent nie może tutaj uzyskać wydruku z wykazem poszczególnych rozmów czyli cennika. Kierownicza ejszyskiej poczty p. **Władysława Kucewicz** wyjaśnia, iż poza umową z Telekomasem o przyjmowaniu rachunków, urząd nie jest w stanie dokonać niczego więcej. Dużo osób interweniuje, pragnąc otrzymać cennik, ponieważ rachunki często przekraczają przewidywaną przez właściciela telefonu sumę. Dla uzyskania jednak takiego wydruku z komputera, należy pojechać do Solecznik. Notabene - bilet autobusowy w jedną stronę kosztuje 6 Lt, drożej niż do Wilna na trasie o połowę krótszej, ale to już inny temat... A więc, chcąc mieć wykaz rozmów, trzeba wykosztować się co najmniej na 12 Lt. Dla mieszkańców tego regionu, który w większości dotknięci są bezrobociem, nie jest to mała kwota.

Jak poinformował kierownik rejonowego oddziału Telekomasu p. **Czesław Banel**, uzyskanie wydruku rozmów, jak na razie, dostępne będzie wyłącznie w Solecznikach, przy czym może to być udostępnione tylko właścicielowi telefonu za okazaniem dowodu osobistego lub osobie upoważnionej notarialnie przez właściciela. Taki wydruk należy do typu danych poufnych, dlatego na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Łączności jest to jedyny sposób wydawania takiego dokumentu. W drodze wyjątku listem poleconym może go otrzymać jedynie osoba niepełnosprawna, będąca właścicielem aparatu telefonicznego przy uzgodnieniu zgłoszenia konieczności uzyskania wydruku.

poczty mamy do czynienia z inną organizacją. Współpraca Telekomasu z urzędem pocztowym ogranicza się, jak dotąd, do przyjmowania rachunków za rozmowy telefoniczne.

Białorusini mają lepiej

Wysyłanie wszystkim abonentom spisów przeprowadzonych rozmów byłoby kosztownym obciążeniem i do końca bieżącego roku na pewno w tej sprawie nie będzie żadnych zmian. Jak powiedział kierownik, wysokie rachunki do zapłacenia, które powodują chęć sprawdzenia cennika za każde połączenie, nie powinny być niespodzianką właścicielom. Każdy, kto korzysta z drogiej połączeń międzynarodowych, bądź kontaktuje się przez telefon komórkowy - musi mieć świadomość wysokiej ceny.

Zdarzają się jednak sytuacje, zwłaszcza na wsi, gdy z telefonu sąsiada dzwoni wiele osób. Jak wówczas zapłacić? Niestety, jedyną dotąd rozwiązaniem, to uzyskanie przez właściciela wydruku w centrum rejonu, czyli w Solecznikach (koniecznie pamiętając o posiadaniu przy sobie dowodu osobistego!)

Przy okazji może być interesujący fakt, iż obywatele Białorusi w tej kwestii znacznie nas wyprzedzają, podczas rozliczeń bowiem tam każdy abonent - razem z rachunkiem otrzymuje automatycznie wydruk połączeń telefonicznych, faksowych itp...

Miejmy więc nadzieję, że skoro Telekomas podpisał umowę z pocztą o przyjmowaniu rachunków, to może też dołożyć starań, aby w przyszłości można było wydobyć cenniki chociażby dla zainteresowanych tym abonentów.

Cierpliwości naszego społeczeństwa uczyć nie trzeba. Poczekamy, zobaczymy. Być może Święty Mikołaj pomoże...?

Teresa RATKIEWICZ-SUCHOCKA

Reforma jest niezbędna

Prezydent Valdas Adamkus zamierza w najbliższym czasie kontynuować konsultacje w sprawie przebudowy struktur rządu.

Jak powiedział V. Adamkus, reformy w rządzie są jeszcze nieodwołalne. "Istnieje jeszcze kilka dziedzin, gdzie należałoby wprowadzić usprawnienia" - zaznaczył prezydent, jednak nie udokładniając, w jakich dziedzinach mają być zrealizowane reformy strukturalne.

W końcu lutego br., od razu po zaprzysiężeniu V. Adamkusa zakomunikował, że podczas rozmów z premierem G. Vagnonem porozumiano się, aby w zreformowanym rządzie liczbę ministrów zmniejszyć z 17 do 14, a następnie do 12. Wkrótce potem zostały

zlikwidowane Ministerstwo ds. Europejskich, Ministerstwo Łączności i Informatyki oraz Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki z przekazaniem ich funkcji innym resortom. Dotychczas nie mówiono o ewentualnym rozwiązaniu jeszcze dwóch ministerstw lub ich połączeniu z innymi ministerstwami.

Przywódca Litwy oświadczył, że sądzi, iż obecny rząd "będzie mógł pracować do końca 2000 roku, gdy wygaśnie kadencja aktualnego Sejmu". "Naturalnie, nie ma żadnej gwarancji, że w rządzie tym nie nastąpią jeszcze zmiany" - dodał prezydent.

Zdaniem V. Adamkusa, obecnie należy dooczekać się wyjaśnienia Sądu Konstytucyjnego, czy rząd nie powinien otrzymać od Sejmu nowych peł-

nomocnictw do działania po tym, gdy złożył dymisję minister komunikacji Algis Žvaliauskas. "Powstrzymałem się od jakiegokolwiek komentarza w kwestii pełnomocnictw rządu, aby nie zostało to potraktowane jako wywieranie nacisku na Sąd Konstytucyjny" - powiedział prezydent.

Przywódca państwa podkreślił, że kwestia reform strukturalnych w rządzie powinna zostać rozstrzygnięta dopiero po wyjaśnieniu Sądu Konstytucyjnego, które ma nastąpić już w najbliższych tygodniach.

V. Adamkus oświadczył również, że można byłoby rozważyć propozycje w sprawie tego, aby zabronić posłom na Sejm zajmowania stanowisk w rządzie. (ELTA)

Radio "Znad Wilii" organizuje wielki KONKURS "DYKTANDO'98"

Uwaga,

eliminacje konkursowe odbędą się 13 grudnia br. w Pałacu Kultury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wilnie (ul. Žirmunu i E). Uczestnicy proszeni są o przybycie na godz. 8.45.

GLÓWNA NAGRODA -

TELEWIZOR

SPONSORZY:



Wytwórnia Klejów i Zapraw Budowlanych "ATLAS" s.c.



Polskie Linie Lotnicze



Myliða

Klub-kawiarnia "Alina"

Patronat Prasowy



KURIER WILEŃSKI

"KW": SONDAŻ - 1998

RAZEM Z CZYTELNIKAMI WYBIERAMY "10 POLAKÓW ROKU" W WILNIE I NA WILEŃSZCZYŹNIE

Fundatorem dziesięciu nagród dla najaktywniejszych uczestników - Konsulat Generalny RP w Wilnie

Wśród typowanych do tego miana mogą być przedstawiciele wszystkich zawodów, różnego wieku i płci, członkowie partii i organizacji społecznych, zwykli obywatele, którzy swoją pracą zawodową i społeczną, zaangażowaniem na rzecz naszego środowiska polskiego, postawą obywatelską w 1998 r. zasłużyli na uznanie.

Typujący kandydatów - mogą być wśród nich pojedyncze osoby lub od razu cała dziesiątka - podają swoje imię, nazwisko, adres, telefon, sferę działalności (to wszystko może być tylko do wiadomości redakcji). Odpowiedzi - wyłącznie listownie - należy nadsyłać do redakcji:

Łaisves pr. 60, 2056 Vilnius, z dopiskiem "10 Polaków Roku", do 31 grudnia br. Sfinalizowanie nastąpi w styczniu 1999 r.

Redakcja

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Mleczarze w opałach

Prokuratura Generalna poinformowała rząd, że kierownicy i finansisti S.A. "Zemaitijos pienas" i S.A. "Rokiszko suris" naruszyli przepisy skupu mleka, oceny jego jakości i rozliczeń. Materiał o wykroczeniach przekazano radom nadzorczym spółek, które powinny podjąć decyzje w sprawie winowajców.

Prokuratura Generalna ustaliła, że w spółkach "Zemaitijos pienas", "Rokiszko suris" nie kierowano się wynikami przedsiębiorstwa państwowego "Pieno tyrimai" w stosowaniu wniosków badań laboratoryjnych, a także naruszone były przepisy skupu mleka, jego przechowywania, wysyłania próbek mleka dla badań laboratoryjnych.

Na prośbę rządu tą kwestią zainteresował się prokurator generalny Kazys Pedzyscia i wznowił śledztwo w tej sprawie.

Zamiast Hiszpanii - Litwa

Przedsiębiorstwo amerykańskie "Penninox", zamierzające zbudować w kłajpedzkiej wolnej strefie ekonomicznej fabrykę obróbki nierdzewnej stali, w portowym mieście otworzyło swoje przedsiębiorstwo.

"Penninox Baltika" przedstawiło perspektywę swej działalności. Po oficjalnym ogłoszeniu przez rząd rozpoczęcia działalności kłajpedzkiej wolnej strefy ekonomicznej, "Penninox Baltika" w kwietniu przyszłego roku przystąpi do budowy fabryki. Zakończenie budowy przewidziane jest na grudzień przyszłego roku. W kłajpedzką wolną strefę ekonomiczną zamieszkuje się co najmniej 30 mln USD, a roczny obrót sięgać będzie 40-60 mln dolarów.

Jak twierdzi kierownictwo "Penninox Baltika", początkowo

zamierzano budować przedsiębiorstwo w Hiszpanii, ale wiele okoliczności zdecydowało o wyborze naszego portowego miasta.

Doświadczenie Holendrów

Przedstawiciele Państwowej Inspekcji Podatkowej, Departamentu Cen, Ministerstwa Finansów, Spraw Wewnętrznych, Prokuratury Generalnej, Policji Podatkowej wczoraj w Wilnie zapoznali się z doświadczeniem Holandii w organizowaniu ściągania karnego w sprawach finansowych. Zastępca kierownika Państwowej Inspekcji Podatkowej Raimundas Kęstienis przypomniał, że obecnie na Litwie ściąganie karnie w sprawach finansowych prowadzi kilka różnych samodzielnich służb, w tym również Państwowa Inspekcja Podatkowa. Podczas uzgadniania działalności wszystkich służb powstają poważne problemy, co nega-

tywnie wpływa na badanie sprawy.

W Holandii od roku 1995 zajmuje się tym jedna służba ds. badania i informacji przestępstw fiskalnych, której przedstawiciel Eduard H. N. Timmers przybył wczoraj do Wilna i przekazał swe doświadczenie specjalistom litewskim.

Szkoły rolnicze

zaniepokoiły obu ministrów Minister oświaty i nauki Korneliusz Platelis oraz minister rolnictwa Edvardas Makelis zamierzają odwiedzić szkoły rolnicze Litwy, aby wspólnie rozstrzygnąć związane z nimi problemy.

Sekretarz Ministerstwa Oświaty i Nauki Dainius Nūmgaudis powiedział, że ministrowie zamierzają omówić usytuowanie sieci szkół rolniczych, ich funkcjonowanie (niektóre szkoły są na wpół puste), finansowanie oraz skuteczność wykorzystania środków.

Centrum informacyjne pomoże bezrobotnym

Poszukującym pracy, chę-

nym przekwalifikowania się i zdobycia zawodu pomożemy nowa usługa giełdy pracy - Centrum Informacji Zawodowej, które zostało otwarte na Wileńskiej Giełdzie Pracy.

W centrum będzie można zdobyć informację na temat wielu popularnych zawodów, szkolenia i studiów, podnoszenia kwalifikacji. Charakterystyka 80 zawodów oraz wymagania, możliwości zatrudnienia i kariery zostaną podane w foliach tych zawodów. W podjęciu decyzji podczas wyboru zawodu pomogą specjalne testy. Najważniejszą informację metodyczną, 60 filmów o różnych zawodach udostępni komputer. W centrum są książki, foldery, programy akustyczne, z którymi będzie się mogła zapoznać każda zwracająca się osoba bez wcześniejszej rejestracji i żadnej opłaty.

Na podstawie doniesień agencji prasowej przygotowała Julitta TRYK

Słowo komisarza

Nie ułatwiać przestępcom życia!

W ciągu 11 miesięcy bieżącego roku w wileńskim Komisariacie Policji nr 5 (Antokol) zanotowano 1.037 przestępstw, w tym 895 - kryminalnych. Dla porównania: w tym samym okresie roku ubiegłego zarejestrowano 944 wykroczeń przeciwko prawu. Wskaźnik wykrywalności w tym roku wynosi 20,8 proc. (przestępstwa kryminalne) i 24,2 proc. ogólnej liczby przestępstw. W ciągu 11 miesięcy br. zanotowano 37 przestępstw popełnionych przez niepełnoletnich (w 1997 r. zarejestrowano ich 47). Komisarjat otrzymał 2.050 podań od mieszkańców dzielnicy, czyli o 33 więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego (1997 - 2.017). Można twierdzić, że w roku bieżącym proporcjonalnie zwiększyła się liczba wszelkiego rodzaju przestępstw.

„Na pierwszym miejscu wśród przestępstw znalazły się kradzieże” - mówi główny komisarz KP nr 5 Sigitas Mecelica. „80 proc. wszystkich wykroczeń stanowi właśnie ten, „najszerszy” rodzaj przestępstwa. Są to przede wszystkim kradzieże z samochodów i domków letniskowych. Niedawno zatrzymaliśmy, dzięki pomocy samego właściciela takiego domku, złodzieja, który wradził się do niego, nie wiedząc, iż w tej właśnie chwili w stałym mieszkaniu właściciela dzwoni telefon. Był to sygnał niebezpieczeństwa, na który gospodarz natychmiast zareagował. Pojechał tam samochodem, zabierając po drodze napotkanych policjantów i w taki oto sposób przestępstwo złapano na gorącym uczynku. Ten fakt potwierdza konieczność samobezpieczenia się. Przede wszystkim, sami ludzie powinni o siebie zatroszczyć się, przynajmniej nie ułatwiać, jak to się zdarza, przestępcom życia”...

Antokol - dzielnica czysta?

Takiego zdania jest dyrektor Szkoły Średniej nr 5 Wacław Baranowski, objaśniając to tym, że „od wieków” mieszka tu przeważnie inteligencja. Pan Wacław dodaje, że mało tu jest „cudzych” przestępstw, czyli z innych dzielnic, a ze swoimi policja daje sobie radę. Szczególnie dyrektor piątki ceni sobie pracę prewencyjną funkcjonariuszy wśród młodzieży w szkołach na Antokolu, o czym już zresztą informowaliśmy...

„Nie wiem, czy Antokol jest dzielnicą czystą” - komentuje Sigitas Mecelica. „W ciągu 10 miesięcy br. mieliśmy zanotowane 3 ciężkie obrażenia ciała, 3 ze skutkami obciążającymi, 2 gwałty, rabunków o połowę mniej niż w roku ubiegłym (49 - 85). W naszej dzielnicy, jak i w innych, biją i rabują. Na ulicy i w pomieszczeniach. W ciągu 10 miesięcy br. zanotowano 4 zabójstwa, w tym nie było żadnego na tzw. tle rodzinnym”.

Wśród niepełnoletnich przestępców przeważają „przybysze” z innych dzielnic. „Swoi” niby są trochę spokojniejsi. W ciągu 12 miesięcy ubiegłego roku zanotowano 9 przestępstw popełnionych przez antokolskich niepełnoletnich, w ciągu 10 miesięcy br. - 4 przypadki, gdy cenzus wiekowy (do 14 lat) nie pozwala pociągnąć do pełnej odpowiedzialności karnej. Reszta za dokonane przez nich przestępstwa nie grozi więzienie. Wobec nich stosuje się inne kary... Przeciwnie niepełnoletnim wszczęto w ciągu 10 miesięcy br. 15 spraw karnych, w ciągu całego 1997 r. - 18. Zdaniem głównego komisarza, sytuacja jest mniej więcej stabilna.

„Niepełnoletni nie wymagają wielkich inwestycji”

- twierdzi Sigitas Mecelica. „Po prostu staramy się poświęcać im chociaż trochę uwagi. Zorganizowaliśmy wyćwiczyć do instytucji praworządności, placówek policyjnych (areszt, punkty rozdzielcze i in.), do izby wytrzeźwień. Takie praktyczne przedsięwzięcia mówią więcej, niż wykłady. Wrażenia były ogromne... Organizujemy w szkołach wykłady. A wszystko to zaczęło się od piątkowych, nocnych koszykówki w ubiegłym roku. Z perspektywy lat widać teraz nasz błąd, który polegał na tym, że organizowaliśmy stałe drużyny. W tym roku koszykówki odbywają się w sali antokolskiej szkoły średniej w czwartki. Mamy około 12 drużyn.



Główny komisarz piątego Komisariatu Policji Sigitas Mecelica. Fot. Marian Paluszkiwicz

W tym roku w szkołach przeprowadziliśmy Dnie Policji, pokazaliśmy sprzęt policyjny, konkursy wypracowań i rysunków. Wznowimy też wykłady dla dzieci. Oczywiście, żadna z tych wszystkich imprez nie mogłaby się odbyć bez pomocy sponsorów. Utrzymujemy kontakt z młodzieżowymi klubami, z „Kiwanis centras” (zajęły się one też stroną organizacyjną) i in. Dzięki nim możemy dawać nagrody, w tym duży money i linijki z napisami - ostrzeżeniami w stylu „Nie rozmawiaj na ulicy z nieznajomymi!”, książki, kalendarzyki z poradami dla najmłodszych itp. Na przyszłość chcemy utworzyć w szkołach grupy „młodocianych policjantów”. Zauważyliśmy, że młodzieży brakuje informacji o odpowiedzialności

karnej za popełnianie przestępstwa, staramy się więc ją uzupełniać. Znaczącej pracy dokonują nasi inspektorzy ds. nieletnich, którzy często odwiedzają niepełnoletnich i w domach, i w szkołach...”

Ponadto policja ma zamiar zorganizować w internecie konkurs plakatów (przed świętami) oraz drużynowy konkurs prawny. Słowem, praca prewencyjna kipi, zresztą nie tylko wśród dzieci, ale też dorosłych. Dla tych ostatnich KP nr 5 przygotował niespodziankę, prawdopodobnie, jeśli dobrze pójdzie, na święta. Aby nie zapełnić przedsięwzięcia, zaczekamy, aż wszystko zostanie zapięte na ostatni guzik, zdradzamy tylko, że ta niespodzianka oparta jest na doświadczeniu Duńczyków.

W poszukiwaniu sprawiedliwości

Szanowna Redakcjo!

Po przeczytaniu artykułu w gazecie „Lietuvos rytas” (nr 26 1996 r. w języku rosyjskim) o tym, jak białoruscy celnicy konfiskują dokonywany Litwy i wysadzają do więzienia razem z recydystami, postanowiłem napisać do redakcji „KW”. W moim życiu zdarzył się bardzo bolesny wypadek. Opowieć, co zrobili białoruscy celnicy z moją, niepełnosprawną umysłowo żoną Wandą. Jest ona inwalidą drugiej grupy (nr legitymacji 007342), diagnoza - schizofrenia. Chora jest na tę straszną i nieuleczalną chorobę od 1968 r. Żyje praktycznie na lekarstwach. Pewnego razu, gdy byłymy z synem w pracy, żona znalazła w domu dolary (3.040), wsiadła do pociągu Wilno-Berlin i pojechała do Polski. Deklaracje miała nie wypełnioną, przy sobie posiadała tylko dowód osobisty. W Grodnie białoruscy celnicy zrozumieli, że kobieta jest umysłowo chora, przy tym miała nie wypełnioną deklarację. Wyprowadzili ją z pociągu i dokonali rewizji. Oczywiście, znaleźli 3.040 dolarów amerykańskich i legitymację inwalidy 2 grupy. Zaczęli się nad nią znezać, oszukiwać, spisali protokół. W końcu podkopywali, jak ma napisać objaśnienie i podpisać się. Powiedzieli również, że jak pojedzie z powrotem, pieniądze zostaną jej zwrócone...

Z wielkim trudem Wanda dotarła do Polski, gdzie udzielono jej pomocy medycznej. Gdy wracała z powrotem, czekał na nią już sąd i konfiskata pieniędzy.

W państwie cywilizowanym niepełnosprawnym ludziom udziela się pomocy, w tym przy przekraczaniu granicy. Na Białorusi zaś uprawia się bandytyzm, rabuje i sądzi. W przypadku z moją żoną dokonywały tego kobiety! Rabowały i sądziły kobiety, praktycznie nie podlegają procedurom prawnym.

Przewodowałem wszystkie białoruskie instytucje, odpowiedź brzmiała jednoznacznie: dolary są ważniejszą niż umysłowo chora kobieta... Po powrocie do domu, Wanda próbowała popełnić samobójstwo, kładąc się na tory. Na szczęście udało się nam z synem zapobiec temu nieszczęściu... Chciałbym zaapelować do Polaków, mieszkających na Zachodzie: w USA, Niemczech, Anglii o pomoc, szczególnie jeśli chodzi o lekarstwa...

Wkrótce zostanie wprowadzony bezwizowy ruch do Niemiec. Niebezpieczeństwo czyha na obywateli Litwy i Niemiec, jeśli będą jechali pociągami Wilno-Berlin. Uważam, że należy w ogóle zlikwidować pociąg tej relacji, nie jeździć przez Grodno, a tylko pociągami Wilno-Szesztoki i stamtąd do Warszawy!

Z szacunkiem, S. Sz. (nazwisko znane redakcji)
P. S. Honorarium przekazuje na rzecz „Kurieru Wileńskiego”.

...O tym, że nie był to pojedynczy wypadek, można się upewnić czytając wymieniony przez pana S. artykuł z „Lietuvos rytas”. Z tym, że w opisywanych w nim zdarzeniach „brały udział” całkowicie zdrowe osoby. Żeby nie być gołosłownymi, sięgnijmy po publikację Arvidasa Lekaviciusa zamieszczonej w nr 26 z 1996 r.

„Przez Białoruś z wielkimi pieniędzmi

Do wyboru: stać się łupem przestępców czy trafić za kratki

Z więzienia białoruskiego miasta Grodno, po kilku miesiącach pozbawienia wolności, wróciła 30-letnia biznesmenka z Wilna G. S. (nazwisko znane redakcji). Na Białorusi oskarżono ją o przemyt na wielką skalę, U G. S. skonfiskowano 15.000 dolarów. Kobieta twierdzi, że ona, jak też wielu innych biznesmów z Litwy, trafiła w pułapkę, zastawioną przez ustawodawców sąsiedniego państwa.

Firma G. S. prowadziła handel z polskimi partnerami. Właścicielka firmy jeździła do Polski zwykle przez Łoździeje, często mając przy sobie wielkie kwoty pieniędzy. Żadnych problemów nie było. W końcu ubiegłego roku kobieta postanowiła skorzystać z pociągu Wilno-Warszawa. Przed granicą białoruską G. S. wypełniła deklarację, wskazując w niej, że posiada przy sobie 200 USD. Większej sumy nie chciała wyjawiać w celu bezpieczeństwa. Za to miała dokumenty potwierdzające, że reszta pieniędzy - 15.000 dolarów - wzięte są z Litewskiego banku, w liście firmowym zaś mówiło się o tym, że te pieniądze są przeznaczone do nabycia towarów w Polsce. W Grodnie na granicy do wagonu biznes klasy,

w którym jechała G. S., weszli białoruscy celnicy, którzy zaczęli pytać pasażerów, ile mają przy sobie dolarów. G. S. pokazała całą sumę i dokumenty, potwierdzające, iż te pieniądze nabyte są na Litwie drogą legalną. Mimo to celnicy kazali jej wyjść na peron. Tam do niej podeszli pracownicy KGB Białorusi.

Lejtnant okręgowego wydziału śledczego B. Ragimow oświadczył, że G. S. popełniła wykroczenie wg artykułu 75 Kodeksu Karnego Białorusi, oskarżył ją o przemyt na wielką skalę i dodał, że nieznanymi ustawodawstwa Białorusi nie zwalnia od odpowiedzialności. Jako że biznesmenka nie miała na Białorusi miejsca zamieszkania, lejtnant KGB zastosował wobec niej środek prewencyjny w postaci aresztu. G. S. odprawiono do więzienia wzmocnionego reżimu w Grodnie. Kobieta protestowała, ogłosiła strajk głodowy. 4 dni przesiadziła w karcerze. Potem przeniesiono ją do celi, w której osadzeni byli recydysty. Drewniane pryzce i okropny smród. Pobudka o godz. 6 pod dźwięki białoruskiego hymnu. W więzieniu przebywało jeszcze 5 Litwinów, oskarżonych o podobne „przestępstwa”...

Sąd odbył się w lutym. Przesłuchano tylko celników i policję graniczną. Oskarżonej nie dano możliwości wypowiedzenia się. Wyrok: konfiskata 15.000 USD i grzywna w wysokości 1.600 USD(...)

„Jak już wiemy z listu pana S., przewodził on wszystkie możliwe instytucje w poszukiwaniu sprawiedliwości. Na ustawodawstwo białoruskie, jednak, nie ma sposobów. Okazuje się też, że nie zawsze musi ono być sprawiedliwe. Jedyne, co można poradzić w takich sytuacjach, to, rzeczywiście, unikać zetknięcia się z nim. Jest wiele przebiegów granicznych, które można przekroczyć w bardziej cywilizowany sposób, pozbawiając tym samym categorycznych sąsiadów okazji pożywienia się kosztem naszych obywateli. Miejmy jednak nadzieję, że opisywane wypadki dziś już się nie powtórzą. Inaczej, po co te gadki o demokracji i wejściu do Europy...”

Zestaw przygotowała Irena LITWIN

DOJRZAŁY, AKTYWNY DZIESIECIOLATEK

Jubileusz Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy

Dziesięć lat temu rozpoczął swoją działalność nasz Klub.

Pragniemy wymienić myśli na temat już przebytej i dalszej drogi. Zapraszamy krytycznych przyjaciół na spotkanie w czwartek, 10 grudnia 1998 r. do sali koncertowej Muzeum Historycznego m. st. Warszawy przy Ryнку Starego Miasta o godz. 17. 00.

W programie, oprócz zagajenia i szerokiej dyskusji - część artystyczna, na którą złożą się recytacje poezji w wykonaniu aktora Janusza Ossowskiego oraz muzyka Fryderyka Chopina i Mikolaja Konstantego Czurlonia w wykonaniu pianistki Miłostawy Brzezińskiej.

Takiej treści zaproszenie (z wyczerpującą już chyba informacją dla czytelników) otrzymał od Sekretarza Klubu, pani Jadwigi Siedleckiej i Przewodniczącego, pana Leona Brodowskiego.

Już miałam dziś wyłowować w Warszawie, niestety... Tysiąc spraw nagle stanęło na przeszkodzie, a jedną z nich i zasadniczą są obchody w Wilnie i w Kownie 200 rocznicy urodzin Wieszczka.

Jubileusz 10-lecia Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy

postanowiłam, dziś uczcić w trochę może nietypowy sposób. Z dziesiątków jego członków i setek przyjaciół (a są to głównie wybitni polscy i litewscy politycy, naukowcy, pisarze, poeci, artyści, muzycy) chcę przedstawić parę osób, z którego to grona pragnę wyróżnić panią Grażyną Strumiłło-Miłosz, polską powieściopisarkę oraz tłumaczkę utworów literackich (przeważnie z rosyjskiego na polski). O zakwitanych losach pani Grażyny (urodzonej m. in. nad Mickiewicowską Szwajcarią) oraz osób jej najbliższych (zsyłka na Sybir, stad - ta właśnie doskonała znajomość języka rosyjskiego) pisałam w swoim czasie na łamach „Kuriera Wileńskiego”. Na tegorocznych wrześnieowych Spotkaniach intelektualistów Polski i Litwy, zorganizowanych w Druskińkach przez Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy i redakcję miesięcznika litewskiego „Kulturos barai” w rozmowie z panią Grażyną dowiedziałam się nieznacznie ciekawych rzeczy o jej antenencie - Abrahamie Kulwieciu.

Dziś, przy tej wspaniałej okazji, urodzin Klubu, dzięki któremu do niejednokrotnych moich spotkań z panią Grażyną oraz jej mężem, An-

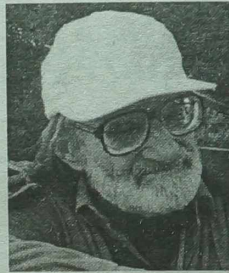


drzejem Miłoszem (bratem laureata Nagrody Nobla) doszło, uważam za stosowne opowiedzieć pani Grażynie na naszych łamach zamieścić.

W jednej z dzielnic naszego miasta, w Nowej Wilejce, jest ulica nazwana imieniem Abrahama Kulwiecia. Kim był Kulwieć? - wypytywałam wczoraj mieszkańców tej ulicy. Moimi rozmówcami byli ludzie starzy, młodzi i w tak zwanym „wielkim średnim”. Z dziesiątków osób jedna młoda panienka była najbliższej prawdy: może to był ktoś, kto się w Kulwie urodził?

Z mojego wrześnieowego „druskińskiego archiwum” wyciągam zdjęcie. Ot, taki mini-album Klubu dziesięciolatek:

Spacer (aktywny) członków Klubu po jednej z druskińskich ulic. Pierwszy z lewej - dziarskim krokiem maszeruje zawsze i wiecznie młody profesor, artysta Andrzej Strumiłło, obok - pani Danuta Brodowska (w biegu, jak zwykłe) - filar Klubu, żona przewodniczącego Leona Brodowskiego, niezwykle płodna twórczo (przekłady utworów literackich z litewskiego na polski), na pierwszym planie - Ste-

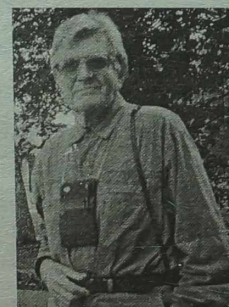


fan Wierzbicki, artysta rzeźbiarz, mieszkaniec Warszawy, urodzony w Wilnie (również mój rozmówca na łamach „KW”), w głębi - przewodniczący Leon Brodowski, oraz - wieloletni kustosz Domu-Muzeum M. K. Czurlonia w Druskińkach Adelbertas Nedzelskis, na dalszym planie - „nie nadająca za weteranami” młodzież, godna zmiany kierownictwa Klubu.

Vytautas Blože, znany poeta litewski, mieszkaniec Druskińek, przyjaciel Klubu oraz personalnie państwa Grażyny i Andrzeja Miłoszów, Wiersze Vytautasa Blože oraz jego żony, Nijoli Miliauskaitė są często drukowane na łamach kwartalnika „Lithuania” w przekładzie pani Danuty Brodowskiej.

Paweł Szymański - słynny kompozytor, gwiazdor polskiej muzyki (najnajlepszy w Polsce - według opinii znanego muzykologa polskiego Krzysztofa Droby). Wywiad z Pawłem Szymańskim planuje opublikować „na przed-Gwiazdkę” w zaplanowanym cyklu pt. „Najciekawsi ludzie w minionym roku”.

Andrzej Miłosz - znany w Polsce dokumentalista, autor niezwy-



kle interesujących filmów (jedna z ostatnich jego prac - o ratowaniu polskich Żydów przez japońskiego konsula w Kownie, słynnego Sugiharę, doczekała się słów największego uznania)

I - pani Grażyna Strumiłło-Miłosz. Jej opowieść o pra-pra... dziadku Abrahamie Kulwieciu polecam niżej uwadze wszystkich naszych (polskich i litewskich czytelników).

Fot. A. A. BAJOR

GRAŻYNA STRUMIŁŁO-MIŁOSZ



litewskiego książęcego rodu Gintwitów. Od nazwy dóbr ziemskich Kulwa zaczęli używać nazwiska w litewskim brzmieniu Kulvietis, zaś w XV wieku, gdy na Litwie postępowała polonizacja, nazwali się Kulwieciami.

Nazwisko Kulwieć stało się głośne w pierwszej połowie XVI wieku dzięki Abrahamowi Kulwieciowi, urodzonemu w Kulwie w 1510 roku. Chociaż żył krótko, koleje jego losu były dramatyczne, że z pewnością starczyłyby nawet na faszynujący serial filmowy.

Już w dzieciństwie zwrócił na siebie uwagę niezwykłymi zdolnościami. Gdy dorósł, postanowił zerwać z tradycją rodzinną, która cel życia upatrywała nie w rozwoju intelektualnym, lecz w służbie rycerskiej lub w odpowiednim do urodzenia urzędzie publicznym.

Pomimo sprzeciwu rodziców, Abraham postanowił wyprawić się do Krakowa. Był rok 1528. W tym czasie na Uniwersytecie Jagiellońskim powstały dwie nowe katedry: helleńscy i hebrajscy. Młody przybysz z Kulwy bez chwili namysłu zapisał się na oba tak trudne fakultety i z niesłychanym zapałem zaczął zgłębiać starożytne języki. W Krakowie spotkał się z szeregami się wówczas gwałtownie w Europie nowymi prądami umysłowymi i religijnymi. Szczególną ciężką darzoną tutaj Erazma z Rotterdamu, jako źródło wszelkiej mądrości. Łacińskie dzieła Erazma, dostępne wykształconemu człowiekowi, były czytane w Krakowie z wielką żarliwością. Zapewne również i przez Abrahama. W krakowskim kościele św. Szezepana profesor Jakub z Iży, młodszy, głosił zasady nauki literackiej.

Ta niezwykła, pełna niepokoju intelektualnego i religijnego atmosfera Krakowa, musiała wyrzeźbić wpływ na chłonny umysł studenta z dalekiej Litwy i zadecydować o jego dalszych losach.

Fascynacja Erazmem z Rotterdamu skłoniła Kulwiecia do podjęcia dalszej nauki w tak modnym wówczas uniwersytecie w belgijskim Lovanium. Wyprawił się tam pełną niebezpieczeństw drogą morską, prawdopodobnie z Gdańska. Był jednym z pierwszych Polaków studiujących w tej uczelni. Przez cały rok doskonalił znajomość hebrajskiego i greki, a także opracował początki nauk prawnych.

Przed 1535 rokiem powrócił na Litwę. Młody, wielce uzdolniony uczonej, wyróżniał się głęboką wiedzą i umyjącym sposobem bycia. Pozyskał protektora w osobie wojewody wileńskiego i kanclerza - Olbrachta Gasztołda. Był to jeden z najpotężniejszych magnatów litewskich i teść Barbary Radziwiłłówny. Chciał on na własny koszt wysłać Kulwiecia do Włoch, aby ukończył studia medyczne i w przyszłości objął stanowisko lekarza nadwornego wojewody. Jednak Abraham nie przyjął tej oferty. Jego chłonny umysł ogarnęła nowa pasja - nauki głoszone przez Marcina Lutra. Ciągnęło go do Wittenberga, kolebki nowej wiary. Po drodze postanowił zatrzymać się w Prusach Wschodnich, w księstwie zaleźnym wówczas od Rzeczypospolitej, Stolica tego księstwa, Królewiec, była ważnym protestanckim centrum.

W Królewcu Kulwieć został niezwykle serdecznie przyjęty przez księcia Albrechta i zaopatrzonej przez niego w listy polecające udał

się do Wittenberga. Tym razem wyprawa mogła skończyć się dla Kulwiecia tragicznie: napadnięty przez rozbójników, cudem uszedł z życiem straciwszy cały swój dobytek.

Do Wittenberga przybył w roku 1536, by studiować u Lutra teologię, zaś filozofię u Filipa Melanchtona, jednego z luminary protestantyzmu niemieckiego. Tutaj ciekawostka: w tym samym czasie studiował w Wittenberdze również Andrzej Frycz Modrzewski i nawet mieszkał w domu Melanchtona. Właśnie tam poznali się z Kulwieciem i zaprzyjaźnili. W Wittenberdze podjął Kulwieć także dalsze studia nad prawem i pogłębiał znajomość języków starożytnych.

W tym czasie król Zygmunt I pod wpływem duchowieństwa wydał edykt zabraniający polskim studentom studiowania w heretyckiej Wittenberdze. Dla zatarcia śladów Kulwieć immatrykułował się także na katolickim uniwersytecie w Lipsku, lecz de facto wciąż studiował w Wittenberdze.

Potem żądny poznania obcych krajów i kultur udał się do Włoch. Zatrzymał się wpraw w Rzymie, a potem w Sienne, gdzie na tamtejszym uniwersytecie doktoryzował się, uzyskując stopień doktora obojga praw, a także otrzymał język włoski. Gdy zimą 1538 roku powrócił do Wittenberga, dowiedział się o uwięzieniu rodziców. Była to repara za jego studia w ośrodkach heretyckich. Kochający syn, nie zważając na grożące mu niebezpieczeństwo, bez chwili zastanowienia pojechał na Litwę. Rodziców zastał już na wolności. W Wilnie był przedstawiony bawiącemu tam parze królewskiej. Królowa Bona od chwili poznania Abrahama zaczęła darzyć go szczególnymi łaskami.

Nazwisko Kulwieć-Hip pocontaurus znane jest czytelnikom „Potopu” Henryka Sienkiewicza. Nosił je jeden z towarzyszy pancernych chorągwi Andrzeja Kmicica, a także ciotka Olenki Billewiczówny. Mało kto wie jednak, że Henryk Sienkiewicz zapewne dowiedział się o takim nazwisku i herbie od swojego teścia, Kazimierza Szetkiewicza, który przebywał na syberyjskim zesłaniu razem z moim pradziadem, Wincentym Kulwieciem z Kulwy, w pobliżu Wedziagoty w powiecie kowieńskim.

Kulwa, rodowy majątek Kulwieców, został przez władze carskie skonfiskowany za udział mego pradziadka w powstaniu styczniowym. Przebywał na katorze kilkanaście lat. Później nie pozwolono mu wrócić na Litwę. Nie miał tam zresztą do czego wracać, bo skonfiskowanych katorżników majątków nie zwracano. W taki oto sposób Kulwieciowie stracili na zawsze swoją litewską ojczyznę i gniazdo rodowe, które było w posiadaniu rodziny przez ponad siedem stuleci.

Kulwieciowie wywodzą się z

(Dokończenie na str. 8)

A. Zadnieprowski - pierwszy w światowym rankingu

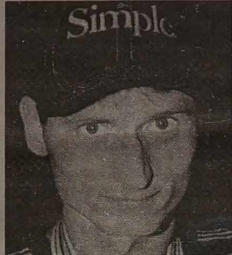
W rankingu najlepszych pięcioboistów świata sezonu 1997/98 Międzynarodowego Związku Pięcioboju Nowoczesnego (UIPM) na pierwszym miejscu uplasował się przedstawiciel Litwy Andriej Zadnieprowski, który w trzech najlepszych występach sezonu uzbierał 175 pkt.

Z tej okazji oficjalny biuletyn "Modem Pentathlon" publikuje szkic o A. Zadnieprowskim, w którym określony został jako zawodnik "bardzo inteligentny". Autorka twierdzi, że gdyby podczas każdego zawodów przysługiwaly punkty za intelekt, z pewnością prawie zawsze odnosiłby zwycięstwa. Dziennikarka zaskoczona była postępiami Andrieja w nauce języka angielskiego.

Inny zawodnik litewski, tegoroczny brązowy medalista mistrzostw Europy Edvinas Krungolcas uplasował się na 9 miejscu - 157 pkt.



A. Zadnieprowski



E. Krungolcas

PIERWSZA DZIESIĄTKA RANKINGU

1. A. Zadnieprowski (Litwa) - 175	6. L. Capalin (Czechy) - 163
2. F. Nebulon (Węgry) - 168	7. D. Mejsner (Polska) - 162
3. S. Deleigne (Francja) - 166	8. P. Sarfaly (Węgry) - 159
4. D. Swadkowski (Rosja) - 166	9. E. Krungolcas (Litwa) - 157
5. S. Salazar (Meksyk) - 165	10. Z. Ambroz (Czechy) - 150

Litewskie "amazunki" wyprzedziły tylko Słowenki

Litewska ekipa zajęła czwarte miejsce w VI grupie światowych znaczących zawodów, zorganizowanych w Wilnie, Międzynarodowej Federacji Sportu Jeździeckiego (FEI) wyprzedzając w klasyfikacji końcowej tylko zawodniczki słoweńskie.

W grupie VI miejsce pierwsze zajęła drużyna Białorusi, drugie Czech, a miejsce trzecie Rosji.

Jak poinformował przewodniczący zarządu Litewskiego Związku Sportu Jeździeckiego Mieczislovas Preiszgerolavicius, w mistrzostwach indywidualnych w zawodach testu elementarnego przedstawicielka centrum jeździeckiego rejonu wileńskiego "Prosperas" Natalia Drobiszewska z Wozratem zajęła wysoką drugą lokatę. Zwyciężyła zawodniczka czechka Andželika Hendriksen z Kamirem. W tych zawodach wilananka Ruta Sabonienė z Santasem była siódma, a zawodniczka z rejonu wileńskiego Gailute Gužaite z Gintaršem - 9.

Igrzyska Azjatyckie: kolejne rekordy sztangistek

Dwa kolejne rekordy świata padły podczas rywalizacji sztangistek w 13. Igrzyskach Azjatyckich, które odbywają się w Bangkoku.

W rwanie wagi 58 kg Chinka Chen Yanging uzyskała 98,0 kg (do dwuboju zaliczono jej 97,5). Natomiast Ri Song-hui (Korea Płd.) podzuciła w tej samej kategorii 125 kg. W dwuboju lepsza okazała się chińska sztangistka, która o dwa i pół kilograma wyprzedziła Ri Song-hui.

W sumie podczas rywalizacji sztangistek w Igrzyskach Azjatyckich pobitych zostało pięć rekordów świata. Cztery ustanowiły reprezentantki Chin, a jeden zawodniczka z Korei Płn.

Steffi Graf zakłada fundację "Jutro dla dzieci"

"Jutro dla dzieci" - taka jest nazwa charytatywnej fundacji, którą wkrótce założy jedna z najslawniejszych tenisistek w historii białego sportu - Niemka Steffi Graf.

Fundacja współpracować będzie z hamburską kliniką Eppendorf. Cel fundacji: użyć niedoli dzieci, ofiar wojny i przemocy, prześladowań politycznych, religijnych i rasowych.

Przedstawiciele fundacji skierują pierwsze kroki do najbardziej potrzebujących krajów afrykańskich.

29-letnia Steffi Graf siedmiokrotna mistrzyni Wimbledonu, jako członkini zarządu nowej fundacji liczy, że jej sławne nazwisko ułatwi zdobycie potrzebnych środków finansowych. Oprócz świadczeń innego rodzaju, St. Graf wniosła również do fundacji kapitał zakładowy. Inf. wł., PAP, ELTA



KOSZYKÓWKA

Litewskie drużyny uległy wcześniej pokonanym rywalom

Oba litewskie zespoły - stołeczny "Lietuvos rytas" i kowieński "Atletas" - nie sprokali na swoim terenie w meczach dziesiątej kolejki Pucharu Saporty w koszykówce mężczyzn, drużynom, z którymi przed paroma miesiącami wygrali i to na wyjeździe.

"Lietuvos rytas" spotkanie grupy E przegrał wynikiem 70:76 z belgijską ekipą "Region Wallonne", a kolei "Atletas" uległ w grupie A wynikiem 76:83 słoweńskiemu zespołowi "Kovinotehna".

Po tych porażkach litewskie drużyny w grupach spadły na dalsze miejsca. "Lietuvos rytas" zajmuje czwartą lokatę, natomiast "Atletas" - piątą. Koszykarzom z Wilna, obecne miejsce w grupie nie jest najgorsze, ponieważ zapewniamy im awans do 1/16 finału Pucharu. Zaś w gorszej sytuacji znaleźli się kowieńczycy. Ich sprawa awansu jest jeszcze nie rozstrzygnięta i będzie zależała od wyniku meczu ostatniej kolejki rozgrywek w grupach, który rozegrają w Portugalii z drużyną "CR Estrelas".

Wilnianie, w meczu z "Region Wallonne" wyrównaną walkę prowadzili tylko w pierwszej połowie spotkania, kiedy to przez pewien czas mieli nawet prowadzenie. Jednak po przerwie gra gospodarzy spotkania się zepsuła. W 34 min. Belgowie prowadzili nawet 52:63. Pod koniec meczu zawodnikom "Lietuvos rytas" udało się odnaleźć na parkiecie i zmniejszyć prowadzenie rywali do 2 pkt - 67:65. Mimo to końcówka była lepsza w wykonaniu Belgów, a desperackie ataki wilnian na kosz gości nieskuteczne.

W spotkaniu "Lietuvos rytas" najwięcej - 26 punktów - zdobył Sazarunas Jasikevicius. Pozostali koszykarze zespołu nie zdobyli nawet po 10 punktów. Np. 9 pkt

zapisano na konto A. Giedraitisa, a 8 pkt A. Vysniauskasa.

W zespole gości najlepszym okazał się R. Morton, zdobywca 23 pkt oraz T. Marton - 17 punktów.

W drużynie "Atletasa" największym dorobkiem punktowym wykazało się dwóch zawodników, to Vaidas Stiga i Vaidas Jurgilas, którzy zdobyli po 18 pkt. Nikita Morgunov oraz Egidijus Kavoliunas dorzucili po 15 punktów.

Wśród rywali najlepszym egzekutorem rzutów był D. Stevici, który dla swojej ekipy postarał się o 27 punktów.

W innych meczach grupy E turecki "Tofas S.C." u siebie pokonał po dogrywce 84:74 izraelski "Hapoel", natomiast drużyna z Sarajewa "BC Bosna" świętowała swoje pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach, wygrywając 83:63 z węgierskim "BC Marc".

Tabela grupy E

	M	Z
1. "Tofas S.C."	9	7
2. "Hapoel"	9	6
3. "Region Wallonne"	9	6
4. "Lietuvos rytas"	9	5
5. "BC Marc"	9	2
6. "BC Bosna"	9	1

W spotkaniach grupy A włoski zespół "Sony" na własnym parkiecie pokonał portugalski "CR Estrelas" 73:61, z kolei taliański "Kalev" wygrał przed własną publicznością z bułgarskim "Cerno More" 80:66.

Tabela grupy A

	M	Z
1. "BC Kalev"	9	6
2. "Sony"	9	6
3. "Kovinotehna"	9	6
4. "CR Estrelas"	9	4
5. "Atletas"	9	3
6. "Cerno More"	9	2

W spotkaniu 9 kolejki rozgrywek, po raz drugi nie sprokali w grupie C jugosłowiańskiej

"Buducnosti" mistrz Polski Zepeter Ślask Wrocław, ulegając na wyjeździe wynikiem 82:89. W tej sytuacji "Zepeter" do 1/16 finału Pucharu awansuje z trzeciej pozycji w grupie.

Tak jak koszykarze "Lietuvos rytas" tak i "Zepetera" tylko jeden jedyny raz osiągnęli prowadzenie w spotkaniu. Miało to miejsce tuż po przerwie, kiedy na tablicy pokazał się pierwszy w tym meczu rezultat remisowy 45:45, a następnie celnym rzutem za 2 punkty popisał się Zieliński. Po chwili jednak Jugosłowianie zniwelowali straty i od stanu 50:48 systematycznie powiększali przewagę.

Tabela grupy C

	M	Z
1. "Pamesa"	9	9
2. "Buducnosti"	9	5
3. "Zepeter"	9	5
4. "Broceni"	8	3
5. "Hapoel"	9	2
6. "Sueba"	8	2

Drugi z polskich zespołów, wicemistrz kraju PEKAES Pruszków pokonał na wyjeździe w meczu grupy G półfinalistę rosyjskiej ekstraklasy z ubiegłego sezonu moskiewski "Spartak" 95:71. W tym spotkaniu wyrwana była tylko pierwsza połowa gry, którą Polacy zakończyli z niezłym prowadzeniem 37:35. Po przerwie przewaga wicemistrza Polski rosła z każdą minutą.

Wygrana w Moskwie pruszkowian przesadziła w efekcie o awansie "PEKAES" do 1/16 finału Pucharu Saporty z czwartego miejsca w grupie.

Tabela grupy G

	M	Z
1. Pinturas Badalona	8	7
2. Rathiopharm Ulm	8	7
3. BK Ventspils	8	3
4. PEKAES Pruszków	8	3
5. Apol Nikozja	8	2
6. Spartak Moskwa	8	2



UEFA CUP

Do 1/4 Pucharu UEFA awansowali Francuzi, Włosi i Hiszpanie

Do 1/4 finału rywalizacji o Puchar UEFA po wtorkowych rewanżach 1/8 finału awansowały po trzy zespoły francuskie i włoskie oraz dwa hiszpańskie. Z Francji awansowały: Olympique Marsylia, Olympique Lyon i Girondins Bordeaux. Szansę wprowadzenia wszystkich trzech zespołów do 1/4 finału wykorzystali Włosi. W następnej turze zobaczymy więc AS Parmę, FC Bolognię i AS Romę. Z czterech hiszpańskich drużyn przeskoczyły barierę Celta Vigo i Atletico Madryt. Te więc drużyny w następnej turze będą tworzyć geografie europejskiego klubowego futbolu w Pucharze UEFA. We wtorkowych wieczór najciekawszej zapowiadają się rywalizacja FC Liverpool z hiszpańską Celtą Vigo. Pierwszy mecz, u siebie, wygrała Celta 3:1. Anglijcy na własnym stadionie mieli szansę odrobić stratę, natomiast szansy nie potrafili wykorzystać i prze-

grali po raz drugi, tym razem 0:1. W ten sposób piłkarze Vigo pokazali, że potrafią sobie radzić z Anglikami - w poprzedniej rundzie Celta wyeliminowała drużynę Aston Villa Birmingham takimi samymi wynikami jak i FC Liverpool.

Jednak najciekawsze mecze w rewanżach 1/8 finału stoczono w Madrycie, gdzie miejscowy Atletico pokonał po dogrywce 4:1 Real Sociedad oraz w Brugii, gdzie po wygranej na wyjeździe 4:3 awans wywalczył Olympique Lyon, eliminując z dalszej rywalizacji ekipę FC Bruges, w której gra Edgaras Januskas.

Ta porażka zespołu FC Bruges potwierdziła wyższość Francuzów na murawie. Pierwsza potyczka tych ekip zakończyła się również zwycięstwem Olympique Lyon, wówczas 1:0. E. Januskas w rewanżowym spotkaniu na boisku

przebywał do 67 minuty gry, a na lawce rezerwowych usiadł przy rezultacie 1:2. Chwilę później piłkarzom FC Bruges udało się wyrównać na 2:2. W końcówce jednak nie wytrzymał natarcia Francuzów i uległ 3:4.

Udanie również realizują swój cel, jakim jest sięgnięcie po Puchar UEFA niedawno pogromcy krakowskiej Wisły, piłkarze AC Parmy, chociaż na początku rewanżowego spotkania w Parmie zanosiło się na powtórkę kłopotów z meczu w Glasgow (tam drużyny zagrały na remis 1:1). I w rewanżu Szkoci grali zdecydowanie i mądze, a po strzale reprezentacyjnego pomocnika, Niemca Albertza niespodziewanie objeli prowadzenie 1:0.

Dopiero zejście z boiska obrońcy Porriniego (drugi żółty kartonik w 45 min.) ułatwiło zadanie gospodarzom. Błyskawicznie doszło do wyrównania. Nicco później uzyskali prowadzenie, a w 68 min. wynik ustalił Chiesa z karnego (za zagranie ręką obrońcy Amorosu).

Po tym zwycięstwie AS Parma należy do zdecydowanych faworytów Pucharu UEFA obok Romy, Monaci i Celta Vigo.

WYNIKI SPOTKAŃ 1/8 FINAŁU UEFA

rewanż pierwszy mecz	
(+) AS Parma - Glasgow Rangers	3:1 1:1
Betis Sewilla - (+) FC Bologna	1:0 1:4
FC Bruges - (+) Olympique Lyon	3:4 0:1
(+) Girondins Bordeaux - Grasshopper Zurich	0:0 3:3
FC Liverpool - (+) Celta Vigo	0:1 1:3
FC Zurich - (+) AS Roma	2:1 0:1
(+) Olympique Marsylia - AS Monaco	1:0 2:2
(+) Atletico Madryt - Real Sociedad S. Sebastian	4:1 (dogr.) 1:2

Losowanie 1/4 finału odbędzie się 16 grudnia w Genewie.

Przygotował
Andrzej RATKIEWICZ

Dojrzały, aktywny dziesięcioolatek

(Dokończenie ze str. 6)

Sytuacja stała się niezwykle napięta. Jednak młody zapaleniec w dalszym ciągu głosił nauki ewangeliczne. Biskup postanowił w zdecydowany sposób rozprawić się z herezykiem. W maju 1542 roku uzyskał u Zygmunta Starego wydanie edyktu, nakazującego Kulwiecowi bezzwłocznie stawienie się przed sądem kanonicznym. W razie niejawienia się dobrowolnie, miał być schwytyany i uwięziony, zaś majątek rodzinny - skonfiskowany. Wydanie edyktu zbiegło się z wyjazdem pary królewskiej z Wilna, w związku z zaślubinami Zygmunta Augusta z Elżbietą Habsburżanką. Królowa Bona i tym razem pomogła swemu protegowanemu. Zdając sobie sprawę z grożącym niebezpieczeństwem, zalecała natychmiastowe udanie się do Prus pod opiekę księcia Albrechta.

Pod osłoną nocy Kulwiec opuścił Wilno, zabierając ze sobą swój największy skarb - księgozbiór, składający się z kilkudziesięciu bezcennych ksiąg autorów greckich, a także dzieła historyczne, religijne i słowniki. W tej rzykownej wyprawie towarzyszył mu wierny sługa - Stanisław Wilkomirski, jak również przyjaciel jeszcze z czasów studiów krakowskich - Jerzy Zablöcki.

Książę Albrecht powitał emigranta z wielką radością i uczynił go natychmiast swym doradcą z pensją w wysokości 100 grzywien pruskich.

Dla władcy małego księstwa pruskiego - tej klasy intelektualista był prawdziwym skarbem. Abraham Kulwiec znalazł znakomity Europe zachodnią, wiele języków nowożytnych, a także trzy starożytnie, a do tego jeszcze był doktorem prawa i propagatorem nowej wiary.

Książę Albrecht postanowił wykorzystywać Kulwieciana w podjętej właśnie organizacji szkolnictwa swego księstwa. Zamierzał mianować go rektorem tworzonego wówczas pedagogium (studium particulare), przekształconego później w Uniwersytet Królewicki.

Pomimo rozlicznych zajęć na dworze księcia Albrechta, Kulwiec bacznie śledził rozwój sytuacji na Litwie. Gdy dowiedział się, że biskup Holszański kazał uwięzić jego matkę i domagał się konfiskaty Kułwie, błagał o pomoc królową Bonę. Gdy nie dało to natychmiastowego skutku, będąc z natury impulsywny, na początku października 1542 roku wyruszył na Litwę, w tajemnicy przed Albrechtem. Na szczęście udało się księciu zawrócić go w połowie drogi. Kulwiecowi groziło śmiertelne niebezpieczeństwo - mógł zawiązać na szubienicy lub zostać spalony na stosie.

Dzieci wstawiennictwu królowej Bony, matkę Abrahamą wypuszczono z więzienia i wstrzymano konfiskate majątku, pod warunkiem złożenia przysięgi, że nie będzie kontaktowała się z synem.

Uparty Litwin nie ustąpił. Domagał się gwarancji na bezpieczeństwo powrotu do ojczyzny. W obronie swego stanowiska, ogłosił w Królewcu w roku 1543 „Wyznanie wiary”, „Confessio Abrahamo Culvensis ad reginam Poloniae”. W części pierwszej przedstawił swoje osobiste przeżycia i straty, po-

niesione na skutek przymusowej emigracji. W części drugiej odparł stawiane mu zarzuty o herezję i wszczęcie swym uczniom zasad innowierczych. Podkreślał z całą mocą, że nauki Marcina Lutra nie są herezją i nawet gotów jest zapłacić życiem za głoszone przez siebie zasady wiary. Sformułował też swój program religijny. Przede wszystkim domagał się przekazywania dóbr kościelnych na cele państwowe i społeczne i w trosce o morale duchowieństwa - zniesienia celibatu księży i zakonników. Swoje „Wyznanie wiary” kończył zapowiedzią, że jeżeli nie przyzna mu się racji - odwoła się do sejmu walgowego.

Jednak do tego nie doszło. Dzięki zakulisowym staraniom królowej Bony i księcia Albrechta uzyskał od króla gwałtowne odwołanie Litwy. Udał się tam jesienią 1543 roku. Po krótkim pobycie wrócił do Królewca, by wziąć udział w tworzeniu uniwersytetu. Pomagał mu w tym Stanisław Rafajłowicz, również pochodzący z Litwy.

Zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, objął w nowo otwartym uniwersytecie katedrę greki, prowadził także wykłady z gramatyki hebrajskiej i interpretacji psalmów. Zaproponowano mu też pracę przy powstającej wyznaniowej literaturze litewskiej. Nie potrafił odmówić. Zawsze podkreślał swoje przywiązanie do litewskiej ojczyzny i był bodaj pierwszym litewskim poetą, piszącym w tym języku. Został jednym z dwunastu współpracowników, opracowujących kancjaon Mażwyda, „Pieśni chrześcijańskie”, do którego dostarczył poetyckie, napisane po litewsku, parafrazy psalmów i przekłady na litewski polskich pieśni religijnych.

Na początku 1545 roku Kulwiec ponownie udał się na Litwę. Po odwiedzeniu matki w Kułwie, podjął w Wilnie głoszenie nauki luteranckiej. Otrzymał w tym celu list polecający od księcia Albrechta do Mikołaja Radziwiłła. Po kilku tygodniach intensywnej pracy, nagle zaniemógł. Aby wybrześć, pojechał do rodzinnej Kułwy i tam niespodziewanie zmarł 6 czerwca 1545 roku... Miał zaledwie 35 lat. Rozeszła się pogłoska, że mędry, przekupiony przez wrogów Abrahamą, zamiast lekarstwa, zaaplikował mu truciznę. Gdy umierał, poprosił o umieszczenie na grobie napisu: „Wierzę w odpuszczenie grzechów, zmartwychwstania i żywot wieczny”.

Kościół zabronił pochowania jego zwłok w krypcie Kulwieców w miejscowym kościele. Matka pochowała go więc na wzgórku, w pobliżu dworu, upamiętniając to miejsce usypanym kopczykiem. Dzisiaj stoi tam obelisk z czarnego marmuru...

Koleżdy uniwersyteccy wmurowali tablicę nagrobną w katedrze w Królewcu, zaś w pierwszą rocznicę śmierci, Jan Hoppe, przyjaciel Kulwieciana jeszcze z czasów studiów w Wittenberdze, uczcił jego pamięć napisaniem biografii, zapoczątkowanej polską historiografią różnowieczną.

Zgon Kulwieciana pozabawił reformację litewską wybitnego szermierza, zaś naukę polską utalentowanego lingwisty, tworzącego w kilku językach i najznakomitszego grekystę pierwszej połowy XVI wieku.

Zgoda na ekstradycję Pinocheta

Brytyjski minister spraw wewnętrznych Jack Straw wyraził w środę zgodę na wszczęcie procedury ekstradycji gen. Augusto Pinocheta do Hiszpanii.

83-letni były dyktator powinien stanąć w piątek przed sądem, który rozpocznie procedurę ekstradycyjną. Z pewnością jednak adwokat generała będą zaskarżać każde postanowienie sądu w tej sprawie.

Pinochet został aresztowany w Londynie 16 października na żądanie Hiszpanii. Hiszpański władca sprawiedliwości stawia mu zarzuty tortur, zabójstw i porwań, dokonanych w Chile w czasie sprawowania przez niego władzy w latach 1973-90.

Izba Lordów, która pełni rolę najwyższego sądu apelacyjnego, orzekła w listopadzie, że Pinochet nie jest chroniony immunitetem i można wobec niego wszcząć postępowanie ekstradycyjne.



83-letni były dyktator powinien stanąć jutro przed sądem.

Fot. archiwum

Zginęli podczas próby odbicia

Czworkę pracowników brytyjskiej firmy telekomunikacyjnej w Czeczenii zamordowano w trakcie operacji uwolnienia - poinformował wczoraj prezydent tej republiki Aslan Maschadow.

Wypowiedź Maschadowa nastąpiła po tym, jak oficjalne czynniki w Groznm długo nie były w stanie potwierdzić, czy znalezione szczątki w ogóle należały do porwanych pracowników brytyjskiego „Granger Telecom”. Wersja Maschadowa jest już trzecią wersją zabójstwa, które wysunęły władze czeczeńskie.

Według głównego prokuratora państwa Mansura Tagirowa, czwórka zakładników padła ofiarą „kłótni” między dwoma ugrupowaniami przestępczymi. Jego zastępcą Magomed Magomedow uważa zaś, że w zabójstwie trzech Brytyjczyków i Nowozelandzka zamieszane są bliżej nieokreślone „służby specjalne” innych państw, które chcą w ten sposób „zniszczyć wizerunek Czeczenii” w oczach Zachodu.

„Wypoliszmy konkretną grupę przestępczą, aresztowaliśmy jednego z organizatorów porwania i znaleźliśmy miejsce, gdzie zakładników przetrzymywano” - wyjaśnił Maschadow - „Przestępcy

rozprawili się z zakładnikami, gdy rozpoczęła się operacja ich uwolnienia”.

Wcześniej uczestniczący w wielu negocjacjach z czeczeńskimi porywaczami sekretarz wykonaw-

„Było tylko kwestią czasu, kiedy nasze kontakty w Czeczenii okazały się za słabe, by ludzi uwolnić” - wyjaśnił, potwierdzając, że osobiście uczestniczył w negocjacjach w sprawie uwolnienia tej czwórki porwanych.

Wcześniej za pośrednictwem Bieriezowskiego uwolniono dwóch brytyjskich pracowników misji humanitarnych, które spędziły ponad półtora roku w niewoli. Władze Czeczenii oskarżyły Bieriezowskiego o zapłacenie okupu, jednak sekretarz WNP temu zaprzecza.

Wielka Brytania jest jednym z nielicznych państw, które z góry odrzucały możliwość zapłacenia okupu za porwanych w Czeczenii. Według nich, zagrożą to bezpieczeństwu innych porwanych i zwiększą apetyt porywaczy.

Ambasada brytyjska w Moskwie zaprzecza jednak, jakoby bezpośrednio uczestniczyła w próbach uwolnienia czterech pracowników „Granger Telecom”.

„Proces uwolnienia był kierowany przez ich firmę, która w Czeczenii ma o wiele lepsze kontakty niż my” - wyjaśnił PAP sekretarz prasowy brytyjskiej ambasady w Moskwie Michael Haddock.



Briton Darren Hichey, jeden z zabitych. Zginął bo za dużo wiedział.

Fot. EPA-ELTA

czy Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) Borys Bieriezowski powiedział telewizji „NITV”, że takiemu tragicznemu wydarzeniu można się było spodziewać.

Sprawa „Huzara” do trybunału międzynarodowego

Wszystkie cztery ogólnokrajowe izraelskie dzienniki piszą w środę o jednostronnym anulowaniu przez Polskę kontraktu w sprawie „Huzara”. Dziennik „Haarec” twierdzi, że Izrael odda sprawę do trybunału międzynarodowego.

„Haarec” przypomina, że izraelskie firmy zastawiały już w kontrakt z Polską co najmniej 15 mln dolarów.

Według Izraela, umowa zawarta w październiku ub.r. z Polską w sprawie modernizacji śmigłowca „Huzar” jest nadal prawomocna, a takie umowy - jak stwierdza dyrektor generalny resortu obrony, Ilian Biran - należy respektować.

Biran, który w imieniu Izraela podpisał umowę, zaznacza że przewiduje ona przeprowadzenie te-

stów poligonowych w Polsce z rakietą NT-D dopiero półtora roku po zakończeniu transakcji przez zainteresowane firmy obu krajów.

Parafowanie takie nigdy nie miało miejsca i na tym polega właśnie słabość porozumienia - konkluduje najpopularniejsza w Izraelu gazeta, „Jediot Achronot”.

Z kolei „Maariv” w swym dodatku ekonomicznym - przypomina, że obecny rząd Polski stoperdował transakcję w dwóch etapach. Najpierw zamroził realizację całego kontraktu. Następnie (pod koniec lipca br.) specjalna komisja rządowa zaleciła podzielenie umowy na dwie części, z których jedna dotyczyła wyposażenia elektronicznego śmigłowca a druga - jego uzbrojenia, czyli rakiet NT-D.

Anglojęzyczny „The Jerusalem Post” (rozchodzący się też w USA i Kanadzie) podkreśla, że oceniana na 800 mln dolarów transakcja nie była aż tak atrakcyjna dla Izraela, jak mogłoby się wydawać. Połowa sumy miała być wydana w Polsce, a druga połowa rozłożona w splatach na dziesięć lat.

„Jediot Achronot” przypomina, że strona izraelska, chcąc złączyć sprzeciw amerykańskiego koncernu Boeinga (także starającego się o kontrakt z Polską) chciała powiązać umowę w sprawie „Huzara” z zakupem pięciu samolotów Boeing dla izraelskich linii lotniczych El-Al.

Ostatnie jednak Izrael kupił samoloty Boeinga a kontrakt z Polską został anulowany.

Przesłuchania w sprawie „Monicagate”

Rozpoczęte we wtorek przed Komisją Sądowniczą Izby Reprezentantów przesłuchania świadków, którzy bronią prezydenta Clintona przed zarzutami związanymi z romansem z Monicą Lewinsky, nie przyniosą na razie niespodzianek.

Obrócy prezydenta starają się głównie dowodzić, że wyroczenia Clintona nie uzasadniają jego dymisji.

Przesłuchania 14 świadków - adwokatów z Białego Domu, specjalistów od prawa konstytucyjnego i byłych członków Kongresu są ostatnią szansą, by zapobiec uchwaleniu przez komisję formalnych zarzutów przeciw prezydentowi, czyli tzw. artykułów impeachmentu.

Przed komisją zeznają m.in. były prokurator generalny Nicholas Katzenbach i były prokurator federalny Richard Ben Veniste, któ-

rzy dwa dni, podczas gdy dochodzenie w sprawie „afery rozporkowej” trwało siedem miesięcy, a przesłuchania w komisji ciągną się od kilku tygodni.

Obrócy Clintona rzadko próbują podważać fakty z raportu prokuratora Kennetha Starra na temat wyroczeń Clintona. Przekonują głównie, że oskarżenia przeciw prezydentowi dotyczącego prywatnego życia i nie są tak poważne, by zmuszać go do odejścia ze stanowiska.

Radca prawny Białego Domu Gregory Craig, który zabrał głos jako pierwszy ze świadków, powiedział: „Prezydent chce przekazać wszystkim, że jest mu autentycznie przykro z powodu tego, co zrobił. Prezydent z pewnością postąpił źle, ale jako prokurator muszę przestrzec, że istnieje różnica między wyroczeniem o charakterze osobistym a przestępstwem kryminalnym”.

Przesłuchania transmituje kilka stacji telewizyjnych, m.in. CNN. Według najnowszego sondażu opinii, 66 proc. Amerykanów wciąż uważa, że nie powinno się formalnie oskarżać Clintona przed Kongresem i zwalniać go z urzędu.

Dominują w komisji Republikanie chcą jednak postawić Clintonowi trzy zarzuty: kłamstwa pod przysięgą, utrudniania pracy wymiaru sprawiedliwości i nadużycia władzy.

Znaczną część przesłuchań wypełniły deliberacje, czy Clinton rzeczywiście kłamał mówiąc, iż nie miał z Lewinsky „stosunków seksualnych”, skoro - jak twierdził jego adwokat - nie uważa seksu oralnego za „stosunek seksualny”.

Głosowanie nad artykułami impeachmentu odbędzie się prawdopodobnie w piątek lub sobotę. Jeżeli komisja uchwali zarzuty, będzie



Przesłuchania świadków, którzy bronią prezydenta Clintona nie przyniosą na razie niespodzianek.

NA ZDJĘCIU: Henry Hyde, przewodniczący Komisji Sądowniczej.

Fot. EPA-ELTA

je musiała zatwierdzić cała Izba Reprezentantów.

Wynik głosowania w Komisji Sądowniczej uważa się za przesądzone, gdyż dominują tam konserwatywni Republikanie, nieprzejednani przeciwnicy Clintona.

Ponieważ Izba może w takiej sytuacji zatwierdzić impeachment - co byłoby trzecim takim wydarzeniem w dziejach USA i zmusiłoby do przeprowadzenia w Senacie bulwersującego społeczeństwo „sądu” nad prezydentem - część polityków z Partii Demokratycznej naciska na Białą Dom, aby Clinton przeprosił kolejne publiczne przesłuchania w sprawie „Monicagate”. Ich zdaniem, tylko to może przełamać wahaających się umiarkowanych Republikanów.

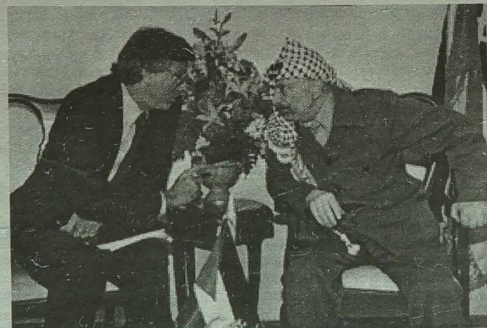
Białą Dom daje jednak od zrozumienia, że takie przeprosiny nie wchodzi w grę. Według przecieków cytowanych przez „The Washington Post”, otczenie prezydenta proponuje za to ugodę w formie nagany i kary finansowej dla Clintona w wysokości 300 tys. dol.

usunąć z Karty Palestyńskiej fragmenty, dotyczące likwidacji państwa żydowskiego.

W sesji weźmie udział ponad tysiąc osób - deputowani, politycy i działacze palestyński. Część deputowanych - przede wszystkim z lewicowego skrzydła Organizacji Wyzwolenia Palestyny, nie akceptującego porozumienia z Wye, zapowie-

Przyleci tam jednak nie swym prezydenckim samolotem, na co z prestiżowych względów liczyła strona palestyńska, lecz helikopterem z lotniska Ben Guriona w Izraelu.

Na nowo otwartym palestyńskim lotnisku pod Gazą Clinton zo-



Specjalny wysłannik Białego Domu na Bliski Wschód - Dennis Ross w nocy z wtorku na śróde przez trzy godziny rozmawiał z palestyńskim przywódcą Jaserem Arafatem o wizycie prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Fot. EPA-ELTA

stanie powitany przez Jasera Arafata.

Następnie uda się do Ośrodka Kultury Szawa, gdzie zbierze się Palestyńska Rada Narodowa (parlament), mająca tego dnia - zgodnie z porozumieniem z Wye - formalnie

działał już zbrojotwórstwo obrad.

Clinton wygłosić ma tu ważne przemówienie. Następnie na kilka godzin uda się na kontrolowane już przez autonomiczne władze ziemie Zachodniego Brzegu Jordania. Nieoficjalnie wymienia się m.in. Ramallah i Betlejem.

Ziuganow oskarżony o kontakty z neofaszystami

Włoski miesięcznik polityczny „Limes” oskarżył w najnowszym numerze przywódcę rosyjskich neokomunistów Giennadija Ziuganowa o kontakty z europejskimi neofaszystami.

W artykule „Ziuganow między nazistami” Marco Montanari napisał, że w sierpniu 1992 roku Ziuganow spotkał się dwukrotnie w Moskwie z belgijskim neonazistą Jean-Francois Thiriart'em (b. członkiem wallońskiej dywizji Waffen-SS), założycielem neofaszystowskiej organizacji Jeune Europe (Młoda Europa).

Montanari podaje również, że

Ziuganow spotkał się dwukrotnie - w 1992 i w lipcu 1993 - z włoskim przedstawicielem Jeune Europe, obecnie wydawcą faszystującego pisma „Orion”, Claudio Mutim.

W artykule Montanari zauważa, że informacje o kontaktach Ziuganowa z neofaszystami sprawią prawdopodobnie przykrość włoskim neokomunistom.

Ich przywódca Armando Costutta 7 września tego roku, w czasie pobytu w Moskwie, wręczył Ziuganowowi, legitymując honorowego członka kibiców - marksistowo-leninistów - klubu piłkarskiego Inter Mediolan.

Socjaldemokraci popierają protesty i krytykują władze

Białoruska Partia Socjaldemokratyczna „Narodna Hramada” popiera w śróde protesty pracownicze przeciwko „niebýwalemu wzrostowi cen, zaniżaniu pensji i znikaniu z półek najbardziej potrzebnych towarów”.

Skrytykowała także prawie 5-letnie rządy prezydenta Łukaszenki.

Zaprezentowane publicznie stanowisko jednej z czołowych partii opozycyjnych ma związek z nasilającymi się w ostatnim okresie na Białorusi protestami o podłożu materialnym, będącymi skutkiem kryzysu.

Partia zażądała podwyższenia zarobków, zaprzestania drodukuwywania pieniędzy, ograniczenia wydatków państwa na urzędników i na pracowników służby bezpieczeństwa.

„Narodna Hramada” chce powrotu „waluty z funduszy prezydenckich” do budżetu państwa oraz odbudowy na Białorusi demokratycznego państwa prawa i normalizacji stosunków z krajami Europy.

„Socjaldemokratyczne, socjalistyczne i labourystowskie partie Europy, wchodzące w skład Mie-

dzynarodówki Socjalistycznej znajdują się obecnie u władzy w większości krajów europejskich. Socjaldemokraci Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Danii, Szwecji, Norwegii, Portugalii i Węgier występują w obronie socjalnych zdobyczy pracowników. Za nami stoi Europa” - brzmi stanowisko białoruskich socjaldemokratów.

„Narodna Hramada” skrytykowała Aleksandra Łukaszenkę za to, że w ciągu prawie pięciu lat jego rządów średnia pensja zmniejszyła się do równowartości 30 dolarów USA.

Czas ten, uważa partia, prezydent stracił również na konflikty - kolejno: z byłymi urzędnikami radzieckimi, z opozycyjnymi deputowanymi odsunętego od władzy parlamentu XIII kadencji - Rady Najwyższej, związkami zawodowymi i młodzieżą.

Sześć państwa popadła w konflikt także z własnymi ministrami, bankierami, przedsiębiorcami i na koniec z zagranicznymi ambasadorami, którzy wyjechali z Białorusi w związku ze skandalem wokół dyplomatycznego osiedla Drodzy - zwrociła uwagę „Narodna Hramada”.

FBI o Sinatrze

FBI ujawniło we wtorek zebrane przeciwko niemu materiały na temat zmarłego siedem miesięcy temu w wieku 82 lat piosenkarza Franka Sinatry.

1275 stron ujawnionych dokumentów dotyczy między innymi pogłosek o kontaktach artysty z mafią i niesprawdzonych zarzutów o związkach Sinatry z partią komunistyczną. Wśród nich jest też notatka o aresztowaniu piosenkarza w roku 1938 pod zarzutem uwiedzenia.

Dokumenty zawierają mieszane fakty, zarzutów i plotek na temat Sinatry - od nieprawdziwego raportu, że dzięki łapówce uchylił się w czasie II wojny światowej od służby wojskowej, po listy z pogrozkami pod adresem artysty.

Według FBI, Sinatra zapoznał się z tymi materiałami po zgłoszeniu odpowiednich wniosków w 1979 i 1980 r. FBI zamogadziło ogółem 1300 stron informacji na temat Sinatry, ale nie ujawniło 25 stron.

Z dokumentacji wynika, że FBI uzyskało informacje o Sinatrze od nieżyjącego już dziennikarza Waltera Winchella. W 1944 r. donosił on, iż piosenkarz zapłacił 40 tys. dolarów za świadectwo niezdolności do służby wojskowej. Śledztwo wykazało bezpodstawność tego zarzutu.

Datowany 31 marca 1955 r. list od specjalnych agentów z biura w Filadelfii informował dyrektora FBI Edgara Hoovera, iż poufne źródło „podało, że Frank Sinatra, dobrze znany gwiazdor radiowy i filmowy, jest członkiem partii komunistycznej”.

Inny raport od agenta z Detroit donosił, że według zweryfikowanych źródeł, Sinatra „nigdy nie był czynny w partii komunistycznej lub związanych z nią ugrupowaniach w stanie Michigan”.

W archiwum znalazła się także informacja, że Sinatra i dwóch jego partnerów w interesach - przyjaciel artysty Jilly Rizzo i mafijny boss Carlo Gambino - stracili 100 tys. dolarów w nieudanej operacji giełdowej.

Inne dokumenty na temat Sinatry to raport władz federalnych o katastrofie lotniczej, w której zginęła jego matka Dolly, informacja o próbie zastrzelenia go groźbą zamachu bombowego w 1966 r. w Miami Beach i doniesienie o tym, że w 1969 r. wpłacił mu zabiciem, jeśli nie groziło 2 mln dolarów na rzecz Watykanu. Ten ostatni przypadek zakończył się zamknięciem szantazysty w szpitalu psychiatrycznym.

Clinton oczekiwany

Premier Benjamin Netanjahu zapowiedział we wtorek, iż jego rząd nie zrealizuje planowanego na przyszły tydzień drugiego etapu wycofywania wojsk z Zachodniego Brzegu Jordania.

Netanjahu wystąpił z tą deklaracją na trzy dni przed wizytą prezydenta Stanów Zjednoczonych Billa Clintona w Izraelu i na terenie palestyńskiej autonomii.

Wypowiedź izraelskiego premiera wywołała natychmiastową ripostę sekretarza stanu USA Madeleine Albright, która oświadczyła, iż obie strony porozumienia, wynegocjowanego w październiku w Wye Plantation w USA, winny skrupulatnie realizować kalendarz układu.

Stany Zjednoczone na krótko przed - uważaną za historyczną - wizytą prezydenta Clintona w Jeruzolimie i Gazie, usiłują za wszelką cenę ratować znajdujący się w impasie proces pokojowy. Rozmowy na miejscu prowadzi od wtorku specjalny wysłannik Białego Domu na Bliski Wschód - Dennis Ross.

Amerykański dyplomata w nocy z wtorku na śróde przez trzy godziny rozmawiał z palestyńskim przywódcą Jaserem Arafatem. Jak wynika z relacji agencji DPA, Ross podkreślał, iż Clintona przede wszystkim będzie interesowała realizacja porozumienia, uzgodnionych w Wye.

Po spotkaniu Rossa z Arafatem powiedziano, że Clinton - spodziewany w Jeruzolimie w sobotę - spędzi przyszły poniedziałek w Gazie.

Ustawa Republiki Litewskiej o antydumpingu

23 czerwca 1998 r., nr VIII-807

Rozdział szósty O rewizji stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny

Artykuł 31. Inicjowanie rewizji stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny

1. Stosowanie cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny są rewidowane:

1) na zakończenie ważności 5-letniego terminu stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny, określonego zgodnie z artykułami 23 i 30 niniejszej ustawy z inicjatywą Rady ds. Konkurencji lub na prośbę miejscowych producentów umotywowaną tym, że anulowanie cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny będzie warunkowało kontynuowanie lub zaistnienie od nowa dumpingu i strat, oraz domagającą się kontynuowania ich stosowania lub ważności;

2) na prośbę miejscowych producentów, umotywowaną tym, że wysokości stosowanego cła antydumpingowego lub podjętego zobowiązania w sprawie ceny nie wystarczy do usunięcia strat. Ta prośba może być złożona nie wcześniej niż po 12 miesiącach od uprawomocnienia decyzji o cła antydumpingowym lub podjęcia zobowiązania w sprawie ceny, z wyjątkiem przypadku określonego w punkcie 5 części 1 tego artykułu;

3) na prośbę eksporterów lub importerów towaru, umotywowaną tym, że cła antydumpingowe lub zobowiązania w sprawie ceny są już niekonieczne do skompensowania lub usunięcia różnicy dumpingowej i usunięcia strat, albo stwierdzającą, że należy zmniejszyć wysokość cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny. Ta prośba może być złożona nie wcześniej niż po 12 miesiącach od dnia uprawomocnienia się decyzji o stosowaniu cła antydumpingowego lub podjęcia zobowiązania w sprawie ceny;

4) z inicjatywą Rady ds. Konkurencji, umotywowanej tym, że wysokości stosowanego cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny nie wystarczy do usunięcia strat lub, że są już niekonieczne cła antydumpingowe określonej wysokości czy zobowiązania w sprawie ceny;

5) na prośbę miejscowych producentów, umotywowaną tym, że stosowanie cła antydumpingowego lub podjęcie zobowiązania w sprawie ceny nie spowodowało wzrostu cen sprzedaży towarów na obszarze celnym Republiki Litewskiej albo wzrost tych cen był niewystarczający. Ta prośba może być złożona nie wcześniej niż po czterech miesiącach od dnia uprawomocnienia się decyzji o stosowaniu cła antydumpingowego lub podjęcia zobowiązania w sprawie ceny. W tym przypadku okres rewizji nie powinien przekraczać 6 miesięcy.

2. Prośba miejscowych producentów o zrewidowanie stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny powinna być złożona co najmniej na 3 miesiące przed zakończeniem 5-letniego terminu ważności stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny.

3. Prośba o zrewidowanie stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny powinna być umotywowana i uzasadniona dowodami.

4. Decyzje o przeprowadzeniu rewizji stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny Rada ds. Konkurencji powinna podjąć co najmniej na 2 miesiące przed zakończeniem 5-letniego terminu ważności stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny.

5. Państwowa Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta, gdy pozostaje nie więcej niż 12 i nie mniej niż 8 miesięcy do zakończenia ważności 5-letniego terminu stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny powinna ogłosić w „Valstybes žinios” o tym, że zbliża się do końca ten termin. Jeśli termin ważności stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny nie zostaje przedłużony, to „Państwowa Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta” powinna to ogłosić w „Valstybes žinios” oraz powiadomić wszystkie znane zainteresowane strony.

Artykuł 32. Procedury rewizji stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny.

1. Wobec procedur i dowodów rewizji stosowania cła antydumpingowego i zobowiązania w sprawie ceny powinny być stosowane wymagania zawarte w artykułach 7, 8, 10, 11, 12, 13 i 14 niniejszej ustawy, jeśli w tym rozdziale nie ustalono inaczej.

2. Okres rewizji stosowania cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny nie powinien przekraczać 12 miesięcy, z wyjątkiem przypadku ustalonego w punkcie 5 części 1 artykułu 31 niniejszej ustawy.

3. Wysokość cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny powinna pozostawać niezmienną do zakończenia rewizji. Jeśli zgodnie z przepisami artykułów 23 lub 30 niniejszej ustawy stosowanie cła antydumpingowego lub — ważność zobowiązania w sprawie ceny powinny wygasnąć w czasie rewizji, to środki te powinny być stosowane do zakończenia dokonywanej rewizji. Jednakże nie ogranicza to możliwości, aby zgodnie z przepisami artykułów 23 i 30 również nadal stosować te środki albo przepisać części 6 tego artykułu, jeśli w czasie rewizji ustalono, że konieczne jest stosowanie cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny, aby skompensować czy usunąć różnicę dumpingową i usunąć straty dla miejscowych producentów.

4. Jeśli po dokonaniu rewizji ustalono, że w razie niestosowania cła antydumpingowego lub zwolnienia eksportera z zobowiązania w sprawie ceny nie będzie konieczności kompensowania albo usunięcia różnicy dumpingowej, czy też dumping nie wyrządził strat miejscowym producentom, to wysokość cła antydumpingowego i (czy) wysokość zobowiązania w sprawie ceny powinna być obniżona do zera i stosowana do wygaśnięcia ważności tych środków, jak to określają artykuły 23 i 30 niniejszej ustawy.

5. Jeśli po dokonaniu rewizji ustalono, że po obniżeniu wysokości cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny nie będzie konieczności kompensowania lub usunięcia różnicy dumpingowej albo dumping nie wyrządził strat miejscowym producentom, to wysokość cła antydumpingowego lub zobowiązania w sprawie ceny powinna być odpowiednio obniżona.

6. Jeśli po dokonaniu rewizji ustalono, że przyjętego zobowiązania w sprawie ceny nie wystarczy do usunięcia strat, to może być podjęte dodatkowe zobowiązanie eksportera w sprawie ceny albo rozpoczęte stosowanie cła antydumpingowego, jeśli natomiast stosowanego cła antydumpingowego nie wystarczy do usunięcia strat, to może ono być zwiększone bez naruszania wymagań artykułu 24 i 25 niniejszej ustawy.

Rozdział siódmy Uniknięcie ustalonego cła antydumpingowego

Artykuł 33. Przypadki uniknięcia ustalonego cła antydumpingowego

1. Unika się ustalonego cła antydumpingowego, gdy są spełnione obydwaj następujące warunki:

1) dostrzeżenie się praktyki, proces lub działania zmieniające sposób handlu między trzecimi krajami i Litwą, nie posiadające innej wystarczającej przyczyny lub podstawy ekonomicznej jako stosowanie cła antydumpingowego;

2) są dowody, że w celu poprawy sytuacji obniża się oddziaływanie cła (widąc to przy rozpatrywaniu cen eksportu podobnych towarów i (lub) ilości importu) i jest oczywisty dumping w porównaniu z poprzednio ustaloną normalną wartością towaru, wobec którego stosuje się cła antydumpingowe.

2. Operacje montażu wyrobu na obszarze celnym Republiki Litewskiej lub w kraju trzecim uważane są za przypadki unikania cła antydumpingowego, gdy spełniane są wszystkie następujące warunki:

1) operacje rozpoczęły się lub stały się bardzo liczne po podjęciu badań dumpingu albo tuż przed rozpoczęciem badań, natomiast składniki montażu są sprawdzane z państw, wobec których stosowane są środki antydumpingowe i, zdaniem instytucji wykonujących te ustawę, początek tych operacji można kojarzyć z początkiem badań;

2) usuwające straty oddziaływanie cła antydumpingowego jest zmniejszane poprzez zwiększanie ilości zmontowanego podobnego towaru lub obniżanie ceny i jest oczywisty dumping w porównaniu z ustaloną poprzednio nor-

malną wartością towaru, wobec którego wprowadzono cła antydumpingowe;

3) wwożone składniki stanowią co najmniej 60 proc. części ogólnej wartości części zmontowanego towaru.

3. Jeśli dodatkowa wartość montażu składników lub operacji końcowej (operacji, które potrzebne są do istotnego zakończenia wyprodukowanego wyrobu) wynosi ponad 25 proc. wydatków produkcyjnych, uważa się, że cła antydumpingowe jest nieuniknione, chociaż zostałyby spełnione wszystkie warunki określone w części 2 tego artykułu.

Artykuł 34. Czynniki w przypadku istnienia unika- nania ustalonego cła antydumpingowego

1. Gdy unika się cła antydumpingowego, cło to może być stosowane wobec importu podobnych towarów lub ich składników z krajów trzecich.

2. W przypadku unikania cła antydumpingowego badanie w sprawie stosowania cła antydumpingowego wobec krajów trzecich może być rozpoczęte, gdy Państwowa Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta otrzyma podanie złożone w imieniu miejscowych producentów. Podanie to powinno zawierać wystarczające dowody, że spełnia się określone w części 1 artykułu 33 niniejszej ustawy warunki, na których podstawie Rada ds. Konkurencji postanawia prowadzić badanie.

3. Badanie nie może trwać dłużej niż 9 miesięcy.

4. W trakcie prowadzenia badania i udowadniania, że unika się cła antydumpingowego należy przestrzegać wymagań zawartych w artykułach 7, 8, 10, 13 i 14 niniejszej ustawy, w przypadku natomiast informowania o badaniu i podejmowanych uchwałach w sprawie cel dumpingowych - przepisów z rozdziału 9.

Rozdział ósmy Zaskarżenie uchwał w sprawie środków antydumpingowych

Artykuł 35. Zaskarżenie uchwał Rady ds. Konkurencji

1. Jeśli zainteresowana strona nie zgadza się z podjętymi przez Radę ds. Konkurencji uchwałami w sprawie stosowania lub niestosowania cła antydumpingowego i z uchwałami o przyjęciu zobowiązania w sprawie cen podjętymi po przeprowadzeniu rewizji zgodnie z przepisami rozdziału 6 niniejszej ustawy, lub nie zgadza się z działaniami realizującymi niniejszą ustawę instytucji, związanymi z przyjęciem tych uchwał, może ona zwrócić się do Głównej Komisji Rozpatrywania Sporów w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej. W przypadku, gdy nie zgadza się z decyzją tej komisji, zainteresowana strona może ją zaskarżyć w sądzie okręgowym.

2. Jeśli przed podjęciem uchwały Rady ds. Konkurencji odrzuca wyrażone przez zainteresowaną stronę pretensje lub nie udzieliła na nie odpowiedzi, albo zainteresowana strona przed podjęciem uchwały nie została poinformowana, jak to przewiduje 9 rozdział niniejszej ustawy, to zainteresowana strona ma prawo zaskarżyć te działania.

3. Jeśli pretensje zainteresowanej strony zostały odrzucone, to fakt ten zaskarżyć można w ciągu dwóch miesięcy od dnia ostatecznego uprawomocnienia się uchwały, jeśli natomiast zainteresowana strona nie była odpowiednio poinformowana, to zaskarżyć można w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatecznego uprawomocnienia uchwały.

4. Zaskarżenie w sądzie okręgowym nie wstrzymuje ważności uchwał Rady ds. Konkurencji, jeśli sąd okręgowy nie ustali inaczej.

Rozdział dziewiąty Informowanie

Artykuł 36. Ogłoszenie uchwał

1. Państwowa Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta powinna podawać do publicznej wiadomości uchwały przyjęte przez Radę ds. Konkurencji.

2. W „Valstybes žinios” publikowane są następujące uchwały Rady ds. Konkurencji:

- 1) w sprawie prowadzenia badania;
- 2) o przyjęciu zobowiązania w sprawie ceny lub odmowie jego przyjęcia;
- 3) o wstrzymaniu badania;
- 4) o stosowaniu tymczasowego cła;
- 5) o stosowaniu cła antydumpingowego, wliczając stosowanie cła antydumpingowego za miniony okres lub jego niestosowanie;

(Ciąg dalszy nastąpi)

W Galerii Medalu - Integrart '98

Spotkanie na obszarze SZTUKI

Kurator artystyczny Międzynarodowego Pleneru Rzeźby w Granicze Integrart '98 prof. Andrzej Strumiłło otwierając w ub. wtorek po południu wystawę poplenerową w Wileńskiej Galerii Medalu powiedział: „Jestem głęboko wzruszony, że wystawa jest tutaj i dzięki kierownictwu Galerii za gościnność. Zaszcz-

cony jestem obecnością przewodniczącego Związku Plastyków Litwy, dziękuję Instytutowi Polskiemu w Wilnie, że pomógł i współpracował w realizacji wystawy. Wszystkim artystom polskim i litewskim, którzy tutaj są i których nie ma, dziękuję za pracę. Na plecach artystów litewskich leży ciężar zorganizowania (red.: transportowanie rzeźb) tej wystawy...

To było bardzo proste. Myśmy pracowali pod wspólnym niebem, a kamienie też - wspólne - nie polskie, tylko skandynawskie. Atmosfera dobra. Jak powiadają na zasadach parytetu...

Andrzej Strumiłło - znakomity polski artysta plastyk, człowiek wszechstronnie utalentowany i „niespokojny

duch” jest inicjatorem m. in. spotkań „Sztuka i środowisko”, które z górą 20 lat odbywały się na Ziemi Suwalskiej w pokameralnym klasztorze w Wi-grach. Zdaniem artysty: „będące na owe czasy działaniem nowatorskim i koniecznym”. Z kolei teraz: „Już po raz drugi mogę

gosić w Maćkowej Rudzie artystów z ziemi bliskiej memu sercu (red.: Andrzej Strumiłło urodził się w Wilnie) - krainy mego dzieciństwa - Litwy. W tym roku, oprócz Polaków i Litwinów, w plenerze Integrart '98 uczestniczyli rzeźbiarze z Korei i Tybetu, nadając symbolicznie nowy wymiar tym warsztatom”.

W zeszłym roku w Wilnie mieliśmy okazję zapoznać się z pracami, które powstały podczas pleneru-97. Podobnie jak obecny, odbywał się w Maćkowej Rudzie nad Czarną Hańczą koło Sejnu - w obejściu dworu Andrzeja Strumiłły, który „tworząc ten dom - dzieło sztuki, wyraźnie



chyba inspirował się I księgą „Pana Tadeusza”. To dobra oprawa, zwłaszcza dla polsko-litewskiego spotkania na obszarze SZTUKI”. Wyniki Integrartu '98 prezentowane były do niedawna w gmachu Sejmu RL, teraz - w Galerii Medalu przy ul. Świętojańskiej. Następnie ekspozycja powędruje do Muzeum Okręgowego w Suwałkach, już w lutym 1999 pokazana zostanie w Galerii Domu Artysty Plastyka ZPAP w Warszawie.

O kamieniu się mówi, że zwycięża go rzeźbiarz, albo kamień pokonuje rzeźbiarza. Jeśli dzieje się to drugie, charakter tworcy kształtuje się i staje się twar-

dy i w końcu człowiek odnosi zwycięstwo nad kamieniem. Ci, którzy spotkali się latem 1998 roku w Maćkowej Rudzie - kamień pokonali. Powstało kilkanaście wielce interesujących rzeźb, w sposób szczególny ukazujących urodę granitu, w każdym przypadku jego bogactwo struktury i koloru.

Halina JOTKIALŁO
NA ZDJĘCIACH: prof. Andrzej Strumiłło w wileńskiej Galerii Medalu przy rzeźbie swego autorstwa w „Siedzycy”; fragment rzeźby Alojzego Nawrata (Polska) „Strumiłło”.

Fot. Marian Paluszkiwicz



CZWARTEK, 10 GRUDNIA

LTW

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. anim dla dzieci. 14.30 - S. „Rodzina Falerów”. 15.00 - Pół godziny z rządem. 15.30 - Dla domu. 15.55 - Trebita. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.15 - S. „Dziki zwierzęta”. 17.40 - Telekatalog. 17.45 - Dziennik. 18.00 - S. „Rodzina Falerów”. 18.35 - Biznes dnia. 18.45 - W świecie filmu. 19.00 - Drogi. S. Samochody. 19.00 - S. Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Film fab. „Wyborowe pokrewieństwo”. 22.15 - Polonia. 22.40 - Księgarnia. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Budownictwo.

LNK

6.15 - Teleshov. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - Film niem. 10.10 - Teleshov. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Kuchnia pani Grażyny. 11.55 - Złotko. 12.25 - ABC zdrowia. 13.00 - S. „Zar miłości”. 13.45 - Babie lato. 14.35 - S. Teleshov. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Colt”. 16.10 - S. „Zar miłości”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Bogaczka”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - S. „19.30”. 20.00 - N-14. 20.15 - Eurologia. 20.30 - Koszyk. 22.10 - Humor. 22.30 - „22.30”. 22.45 - S. „Ned i Steisi”. 23.10 - S. „Gmach sądu”. 24.00 - S. „Nowy Orlean”.

BALTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kreści”. 7.45 - S. „Zawsze będą cię kochać”. 8.30 - S. „Oszustwa”. 9.15 - S. „Powrót do Edenu”. 10.00 - Magia kina. 10.45 -

Brzeg. 11.30 - Tak Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Walka słów. 14.00 - S. „MacGyver”. 15.00 - Rozmowy muzyczne. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kreści”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będą cię kochać”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. „Navarro”. 22.00 - Jestem z wami. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk”. 23.15 - Program sportowy. 0.10 - Brzeg. 0.55 - 6.15 - DW.

TV3

6.35 - S. „Nowe przygody Popeye”. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshov. 8.00 - S. „Maria Izabella”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Komedija. 10.25 - Telegra. 10.55 - Z. E. Gabrenaite. 11.25 - Barwy morza. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.05 - S. „Wilk powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshov. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Mazryciele z Kalifornii”. 15.25 - S. „Rycerz na kołach”. 16.10 - S. „Druga strona miłości”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Izabella”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Humor. 20.00 - S. „Policjant czasu”. 21.00 - S. „W archiwum X”. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Lekcje demokracji. 22.15 - S. „Sprawa”. 23.00 - S. „Zonaty i w dzieciństwie”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „Gang ZOO”.

WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Znad Włii TV. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - „Ja sama”. 10.05 - Zniżki. 10.15 - Lekcja jeź. lotyckie. 10.25 - Jesteś świadkiem. 11.10 - Film fab. 12.50 - Prezenty. 13.00 - Z Moskwy.

13.10 - Dziękuję za zakup. 13.20 - Kanał muz. 13.55 - Ci, którzy. 14.10 - Zniżki. 14.20 - Towary i usługi. 14.30 - W świecie ludzi. 15.00 - Prezenty. 15.10 - Kanał muz. 15.45 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podobna się - oglądaj. 16.30 - O przyrodzie. 17.30 - S. „Grace w opałach”. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Towary i usługi. 18.30 - Humor. 19.25 - Wileńskie mosty. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Lekarz domowy. 20.30 - W świecie ludzi. 21.05 - Zniżki. 21.15 - U Jabłka. 21.45 - Wileńska jurzanka. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Prezenty. 22.25 - Film fab. „Koszmarny ekspres”. 0.05 - Era Wodnika.

II KANAŁ

16.30 - Przede wszystkim dzieci. 17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Kalendarz zniżek. 18.15 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga mama”. 20.00 - Litwa Wschodnia. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. 22.15 - Kalendarz zniżek. 22.25 - Puls Wilna. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.45 - Auto-Moto-Sport.

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.45 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.15 - Człowiek i prawo. 9.00 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 13.50 - Wspaniałe towarzystwo. 14.05 - Madrale i Madralci. 14.35 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - Okrutny anioł. 16.15 - Te ciekawe zwierzęta. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Aby pamiętać... 17.45 - S. „Ulce roboty latami”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas.

19.50 - Komedja „Królowa stacji benzynowej”. 21.15 - Film dok. „Błąd Andrieja Gromyki, czyli zerwanie więzi z Moskwą”. 22.00 - Cichy dom.

ROSYJSKA TV

5.00, 7.30, 7.50 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.35 - Telegra. 7.55 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Popołudnie z bajką. 14.30 - S. „Pierwsze poalunki”. 15.35 - Wieża. 16.00 - Komputer. 16.20 - Film dok. „Życie i śmierć L. Berii”. 17.30 - Oddział dyżurny. 17.35 - Historia pewnego wydarzenia. 18.35 - Sześćogłowy. 18.45 - Dwa fortepiany. 19.30 - S. „Wyuzdanie tańca”. 20.00 - Film fab. 20.55 - S. „Renegat”. 21.45 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie, jak nasze. 7.45 - Zrób to lepiej. 8.00 - Krasnal Tymoteusz - program dla dzieci. 8.30 - „Pierścień i róża” - serial prod. polskiej. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zwierzolub. 9.30 - „Wizja lokalna” - film fab. prod. polskiej. 11.00 - „Chwile przemijania” - film dok. 11.25 - Szybie z resztek. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.25 - Polonijny Magazyn Gospodarczy. 12.55 - Krzyżówka szczęścia - teleturmiej. 13.20 - Historie... 13.50 - „Pieczęć z życia emeryta” - serial prod. polskiej. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.25 - Uczmy się polskiego. 16.00 - Polonijny Magazyn Gospodarczy. 16.30 - „W kramie władcy smoków” - serial prod. polsko-austral. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 -

Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.01 - Sport. 20.05 - Teatr Telewizji - „Iwanow”. A. Czechow. 21.35 - „Z pamięci wyjęte” - film dok. 21.55 - MdM - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Kryptonim Turysci” - serial sensac. prod. polskiej. 0.25 - Dziarsz rządowy. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Miś Uszatek” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Lomien” - film dok. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - Teatr Telewizji - „Iwanow”. A. Czechow. 4.35 - „Z pamięci wyjęte” - film dok. 4.55 - MdM - program rozrywkowy. 5.30 - Polonijny Magazyn Gospodarczy. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Polska piosenka. 6.40 - Polska - Świat 2000.

POLSAT

6.00 - Piosenka na zwycięstwo. 7.00 - Kto się boi wstaje? - program poranny. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Renegat” - serial sensac. USA. 9.30 - „Zar miłości” - kanad. serial wyjęty. 10.30 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna”. 11.30 - „Nikita” - amerykań. serial sensac. 12.30 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 13.00 - Dyżurny satyryk Krozju - program Tadeusza Druzy. 13.30 - Halo miliard. 14.00 - Piramida: gra-zabawa. 14.30 - Kalambrury - program dla dzieci. 15.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Czekam na telefon: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - Rekin kart: gra-zabawa. 16.45 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna” (USA).

17.40 - „Świat według Bundaych” - ameryk. serial komed. 18.10 - „Perla” - ameryk. serial komed. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Renegat” - serial sensac. USA. 20.00 - „Szalony zięć” (USA). 21.45 - „Ostry dyżur” - ameryk. serial obyczaj. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.15 - Pogoda z Coldreki. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 24.00 - Czas na biznes. 0.30 - X44 - magazyn motoryzacyjny. 1.00 - Muzyka na bis.

RTL 7

6.20 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 6.45 - „Na zawsze” - serial obyczaj. 7.30 - Odjazdowe kreskówki. 8.25 - „Świat pana trenera” - serial komed. 8.50 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 9.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 10.00 - „Raven Hawk” - film sensac. USA. 11.35 - „Dagoni śmierci” - serial sensac. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 14.40 - Podaj dalej - teleturmiej. 15.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 17.10 - „Sliders” - serial fantast.-nauk. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - ZOOM - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturmiej. 20.00 - „Colombo” - serial krym. 21.25 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 22.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.35 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 23.25 - „Kariera maklera” - serial obyczaj. 0.15 - „Śladami Stefana Peyrona” - film dok. 1.05 - „Sliders” - serial fantast.-nauk. 1.50 - Zoom - magazyn sensacji.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA



KURIER WILEŃSKI

**NIE ODKŁADAJ
NA JUTRO TEGO,
CO MOŻESZ
ZAŁATWIĆ DZISIAJ!
PRENUMERATA
NA I PÓLROCZE
TRWA TYLKO
DO 16 GRUDNIA**

Wydanie codzienne - indeks 0044

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	57 Lt	114 Lt
w szkołach	16 Lt	48 Lt	96 Lt
w księgarniach: S.K. ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	45 Lt	90 Lt
i "Elephas", ul. Olandu 3	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	84 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,
emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	16 Lt	48 Lt	96 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

	I mies.	III mies.	VI mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym.

Prenumerata dla czytelników za granicą

na I miesiąc -	16 USD
na III miesiące -	48 USD
na VI miesięcy -	96 USD
na rok -	192 USD

Podajemy konto bankowe, na które można wpła-
cić pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumeratora:

Lietuvos taupomasis bankas,
Sostines skyrius

Pašilaičiu klientu aptarnavimo poskyrius,
Banko kodas 60111, valiutinė sąskaita Nr 1871006099

Gazety wysyłamy bezpośrednio z redakcji - 5
numerów raz tygodniowo.

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.

→ Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.

→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres:
Pamenkalnio 11-301,
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)

ZSA „STIMEKSA”

**Kuzbaski węgiel
najwyższej jakości
295 Lt/t.**

Możemy zapewnić
dostawę.

ul. Titnago 78, Vilnius.
Tel. 64-20-60, 64-25-01

(Zam.555)

SPRZEDAJEMY

różnego rodzaju

benzynę i oleje napędowe.

Dostarczamy.

Vilnius, tel. (8-22) 48 15 98,
48 17 29,
Tel. kom. (8-299) 4 83 29.

(Zam. 688)

VILNIUS - PROCHEMAS



Fachowo

CZYŚCIMI

Wykładziny, dywany
oraz miękkie meble

☎ Vilno (22) 67 64 19
Klaipeda (26) 219 219

Kupię książki autorstwa
Sergiusza Piaseckiego.

Tel. 34-33-53. (Zam. D-870)

Sprzedam drwa, dostarczę.

Tel. 42-80-03, (8-286)
04390. (Zam. D-872)

Skupujemy metale kolorowe.

Tel. 72-77-00, (8-285)
24461. (Zam. D-874)

38-letni mężczyzna poszukuje
pracy, ma samochód.

Tel. 45-82-77. (Zam. D-876)

Pogoda

Nadal będzie padać...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, lokalne opady śniegu. Wiatr północno-wschodni, 5-10 m/sec. Temperatura w nocy 5-10, lokalnie do 15, w dzień 3-8 stopni mrozu.

W Wilnie lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy 8-10, w dzień 5-7 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni lokalnie przelotne opady śniegu, temperatura w nocy 5-10, w dzień 1-6 stopni mrozu.

29 grudnia o godz. 18.00

w Pałacu Kultury Związków Zawodowych odbędzie się
„ŚWIĘTO KULTURY POLSKIEJ”.

Program artystyczny: udział biorą:

1. Teatr Polski w Wilnie
2. Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka” - Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomi
3. Zespół Taneczny - Szkoła Średnia im. Jana Pawła II
4. Zespół Taneczny - Szkoła Średnia na Lipówce
5. Zespół Taneczny „100 uśmiechów” - Szkoła Średnia im. Adama Mickiewicza
6. Zespół Tańca Ludowego - Wyższa Szkoła Rolnicza w Wajdardach
7. Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia”.

Program rozrywkowy: gra kapela „Kaziuk Wileński”, zabawa taneczna, gry, konkursy, loteria. Program prowadzi: „Frankowa” - Anna Adamowicz, „Winucik” - Dominik Kuziniewicz.

Czynne będą stoiska z książkami, czasopismami.

Ekspozycja malarzy Stowarzyszenie „Elipsa”.

Bilety do nabycia: we wszystkich polskich szkołach, księgarni „Przyjaźń”, ZPL ZM, w kasie Pałacu Kultury Związków Zawodowych od poniedziałku do soboty w godz. 15.00-18.00. Bilety tylko po 4 Lt.

Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy.

(Zam. 704)

Firma budowlana zatrudni:

1. głównego księgowego;
2. kierowcę;
3. budowlanych o wysokich kwalifikacjach: cieślę, murarza, tynkarza, malarza, elektryka, zduna, specjalistę od klejenia glazury;
4. specjalistę z zakresu termoizolacji (ocieplanie budynków) oraz hydroizolacji.

Zyciorys zawodowy prosimy nadsyłać na adres:
Naugarduko 41, 2006 Vilnius, UAB „ORDENA”.

(Zam. 689)

Inwalida III grupy poszukuje
pracy w domu.

Tel. 44-56-79. (Zam. D-875)

Tanio naprawiam maszyny
do szycia.

Tel. 41-38-06. (Zam. D-877)

Skupujemy surowiec mas
plastycznych.

Tel. 25-19-61, 30-98-81,
(8-298) 21 317. (Zam. D-873)

„Kibirsktis” naprawia lo-
dówki w Wilnie i w okolicach.
Tel. 72-15-40. (Zam. 601)

Sprzedajemy drwa jodłowe
i świerkowe (12-18 Lt za m³).

Możemy dostarczyć.

Tel. 51-42-98, 41-44-16.

(Zam. 640)

SOCZEWKI

Znanych firm światowych. Bożonarodzeniowa
zniżka do 30%
Antakalnio 59 (154
gab.).

Tel. 34-61-37 (Zam. 662)

Przedsiębiorstwo „Antark-
tis” naprawia łodówki w Wilnie,
jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-
78, 8-299-90213. (Zam. 11)

Sprzedam dobrą krowę.
Tel. 76-72-58. (Zam. D-871)



KURIER WILEŃSKI

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora
— 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny,
kultura — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów
— 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent
— 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierzne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK